Nr. 237. Czwartek, 16 Października 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 31.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwu-tygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała stałego nauczyciela, szkoły etatowej w Chlebowicach świrskich, Antoniego Janowskiego, pełniącego obowiązki tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Knihyniczach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Knihyniczach; tymczasowego nauczyciela młodszego, Ludwika Jankowskiego, w Ujeździe, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Ujeździe; tymczasową nauczycielkę, Wiktoryę Konopacką, w Firlejowie, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Firlejowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października

Wszystkie piękne nadzieje umiarkowanych członków francuskiego stronnictwa republikańskiego, że sesya zbliżająca się, rozwijać się będzie spokojnie, zawiedzione prawdopodobnie zostaną. Im bliżej do tej sesyi, tem bardziej mnożą się objawy, że nawet sam początek prac parlamentarnych nie obejdzie się bez starć bardzo żywych. Chociaż nie sprawy polityczne, jak to bywało, do niedawna, niepokoją umysły, to jednak sprawy bardzo żywotne, bo finansowe i ekonomiczne, nastręczą zarówno członkom rządu, jak i deputowanym nie mało trudności. Dziś już, z tonu dzienników, które krytykują gospodarkę finansową p. Rouviera, widać, że skoro przyjdzie do dyskusyi, to będzie ona namiętna, a przeciwnicy nieubłagani. Do przeciwników zaś obecnego ministra skarbu należy także i uchodzący za powagę finansową, p. Leon Say.

Inną sprawą, równie bardzo ważną, a nastręczającą wiele trudności, jest wypracowanie nowej taryfy celnej. Rząd zdecydował się wprawdzie na projekt taryfy maksymalnej, który przedstawić ma Izbie, i stosownie do tego systemu, na ułatwienia dla pewnych mocarstw, ale z tem wszystkiem nastręczają się trudności, z powodu sprzecznych życzeń i interesów producentów i przemysłowców francuskich. Rozbrat tu, przynajmniej na teraz, niemal zupełny. Podczas, gdy przemysłowcy żądają zupełnego uwolnienia od opłat celnych, pewnych produktów surowych, potrzebnych im do pracy wytwórczej, podnoszą równocześnie rolnicy prawdziwy lament, że takie uwolnienia zabić muszą i tak już podkopane rolnictwo francuskie. Idzie tu głównie o ochronę chowu bydła i owiec francuskich. Pragnący pogodzenia tych interesów, proponują, ażeby uwolnić od ceł wprowadzaną do Francyi wełnę, a natomiast obarczyć opłatami żywy towar. Mniemają, że do porozumienia i do pogodzenia sprzeczności przyjść może, ale mimo to, przewidywane są tak w komisyach fachowych, jak i w plenum Izby, żywe starcia i burzliwe rozprawy.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa na posiedzeniu z dnia 6go października 1890 uchwaliła: zatwierdzić nominacyę ks. Mikołaja Kołtuniaka na grecko-katol. duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Łańcucie; ks. Aleksandra Walentę na rz. kat. duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Skałacie; wyznaczyć Tomasza Tokarskiego, dyrektora c. k. gimnazyum w Sanoku, drugim reprezentantem zawodu nauczycielskiego w c. k. Radzie szkolnej okręgowej w Sanoku; poruczyć w c. k. gimnazyum w Nowym Sączu naukę spiewu Henrykowi Fröhlichowi, a naukę kaligrafii Ludwikowi Małeckiemu; przyznać księdzu dr. Józefowi Lewickiemu, gr. kat. katechecie i profesorowi dr. Danielowi Ludkiewiczowi w II. c. k. gimnazyum we Lwowie czwarty dodatek pięcioletni, tudzież profesorowi c. k. szkoły realnej w Krakowie, Aloizemu Szarłowskiemu, trzeci dodatek pięcioletni; zorganizować w Morawczynie, powiatu nowotarskiego, szkołę filialną.

Sprawy sejmowe.

(§) Wczoraj o godz. 6 wieczór odbyło się przy dość licznym udziale posłów, posiedzenie sejmowego Koła polskiego, na którem przystąpiono przedewszystkiem do wyboru Komisyi-matki, której zadaniem jest zaproponować Sejmowi skład poszczególnych sejmowych komisyj.

Przy wczorajszym wyborze wyszli z urny ci sami członkowie, którzy w roku zeszłym w skład Komisyi-matki wchodzili, z wyjątkiem ks. Marszałka Sanguszki, który z powodu swej nowej godności do komisyi sejmowych nie wchodzi, oraz zmarłego posła Hausnera.

W skład komisyi-matki weszli posłowie: Stanisław hr. Badeni, Bobrzyński, Gniewosz, Gorayski, Gross, Weigel (*nowy*), Szczęsny hr. Koziebrodzki, Madeyski, Męciński, Pilat, Polanowski, Rozwadowski, Chrzanowski (*nowy*), Skałkowski, Skrzyński i Stanisław hr. Stadnicki.

W dalszym ciągu posiedzenia podniósł poseł Polanowski potrzebę uzupełnienia składu kraj. Komitetu przedwyborczego dla Wschodniej Galicyi, dwoma członkami, z powodu śmierci prezesa komitetu, ś. p. Alfreda hr. Potockiego i ustąpienia wiceprezesa ks. Adama Sapiehy. Sprawa ta ma być postawioną na porządku dziennym następnego posiedzenia Koła.

Poseł Weigel podniósł w końcu niedogodność wynikającą z tego, iż w gmachu sejmowym nie ma urzędu pocztowego i telegraficznego. Kwestyę tę w formie życzenia postanowiono zakomunikować panu Marszałkowi, celem zarządzenia odpowiednich starań w tym kierunku.

Gawędy Londyńskie

Edmunda S. Naganowskiego.

X.

Haverstock Hill, 8 października.

(Dokończenie).

Old Saint Paul's! W tej chwili właśnie, świat anglikański — chroniący się rozpaczliwie od coraz wyraźniej rzymskiego rytuału w obrządkach zewnętrznych, a patrzący na coraz ogromniejsze odłamy swe, wracające do starej Piotrowej Opoki — hierarchia anglikańska namyśla się, czy katedrę należy „rekonsekrować", czy tylko.... pojednać". Człowiek bowiem jakiś — bankier, jeden z cyrulików kwadratowego głazu, serca Anglii — pod kopułą katedry życie sobie odebrał, przed tygodniem, w czasie nabożeństwa. Miejsce święte należy rekonsekrować — wołają rytualiści, puzeici i „anglo-katolicy"; świątynię wypada „pojednać" nalegają purytanie dogmatyzmu kantorberyjskiego, pojednać z Bogiem.... jak gdyby bazylika za rozlaną krew samobójcy była odpowiedzialną, stojąc na tym pagórku, o który się rozbijają wichry wszechpotężnej *City* londyńskiej! Spór toczą uczony i zacięty niezgodni między sobą kanonicy katedralni — ci sami. którzy przed niewielu dniami złożyli w kryptach katedry śmiertelne szczątki jednego z braci, najznakomitszego z pomiędzy neo-anglikańskich doktorów, opłakując nad jego trumną stratę męża Bożego, nawołując wiernych do pójścia w jego ślady. Zmarły kanonik Liddon, serdeczny przyjaciel Pusey'a, przyjaciel do zgonu zmarłego równie Newmana i żyjącego Manninga — nie dokończył swego dzieła! Po jego śmierci wcześnie się rozluźnia spójnia, nad którą tyle pracował.... A jakże ta kłótnia teologów dzisiejsza charakteryzuje dosadnie całą erę aktualną niepewności i nieśmiałości w państwowym Kościele! „Rekonsekrować" — czy „pojednać"? Wrócić do Rzymu — czy przejść?

Nie śmiem zajść w głąb świątyni, bo zbyt długobym tam się zatrzymał i wywoływał z pod jej starożytnych podwalin cienie Tudorowej i Stuartowej przeszłości. Ile razy tu zajdę, wspominam sobie zawsze, i nie bez wdzięczności, zasłużonego Ainsworth'a! On w powieści swej granitom tym i marmurom własne opowiadać kazał dzieje — i opowiedziały żywo. „*Old Saint Paul's*" będzie książką, czytaną po wiek wieków.

Ład, porządek i systematyczność angielska doskonale jest uwydatniona w Londynie tem, że każda gałąź handlu i przemysłu — a nawet każda dziedzina nauki i sztuki ma swoją dzielnicę, swe geograficzne położenie w stolicy. Jeszcze godniejszem jest zaznaczenia, iż wszystkie te pola pracy ludzkiej i zachodów leżą i graniczą z sobą bez przerwy w jednej długiej linii, mierzącej spore dwie mile polskie — rozpoczynającej się przy porcie, na wschodzie, w okolicach Kew, zachodnich. Przeszedłszy kraj banków i kraj wielkich kompanij ubezpieczeń — odpocząwszy w przedsionku katedry — schodzę w matnię starożytnych, wązkich, krętych ulic i uliczek tuż obok i znajduję się od razu w kraju wydawców, drukarzy i księgarzy. Tutaj, w cieniu starego Św. Pawła, Caxton w wieku XIV wydrukował pierwszy Modlitwę Pańską i „Zdrowaś Marya;" tu więc słynne ulice zowią się: Paternoster Row, Ave Maria Lane, Amen Corner — a obok nich inne nazwano imionami znakomitych mężów z zamierzchłej epoki, lub napisami dzieł sławnych, w tej wydrukowanych dzielnicy. Z nielicznemi wyjątkami, pomieścili się tu niemal wszyscy książęta angielskiego handlu księgarskiego. Ciasno tu każdemu z nich, nieraz śmiesznie ciasno — ale.... reklama żąda i koniecznie wymaga, by wydawca przyzwoity książki swe po świecie rozsyłał z pod *Old Saint Paul's*, ile możności z Paternoster Row, lub najbliższego sąsiedztwa. Żaden tu oczywiście nie mieszka wydawca — jak żaden bankier, ani dyrektor kompanii nie mieszka z tamtej strony kościoła — ale ztąd każdy ssie helotów pióra, ztąd ładuje okręty książkami dla Ameryki i Australii, dla Azyi i Afryki. Ulice tak tu są wązkie, a domy tak wysokie, że nie wietrzysko londyńskie przygarbia tutejszych krajowców....

Prostuję się ja, jak mogę — lecz nie mogę wcale! Jest coś w tej atmosferze atramentów i bibuły, w tym monotonnym widoku różnobarwnych stosów ksiąg, książek i broszur — broszur, ksiąg i książek wywożonych, przywożonych — co mnie i druhów moich przygnębia i ku ziemi zgarbia. Może to jest wstydliwa świadomość duchowej małeńkości w porównaniu z kolosami nauki i wiedzy, którzy owe księgi pracą długoletnią napisali. Może to zazdrość obydna sławy i chwały i — i.... chleba, odwracająca moje oczy od tylu różnobarwnych okładek, w które robotnik ma jutro zamknąć tyle utworów genialnych i nędznych. A może też *sacra James*, głód chroniczny piekącej ciekawości — tej ciekawości chorobliwej, dziwacznej, wszechżerczej, wszechtrawiącej — może to ów głód, nie rachujący się często z głodem mego bydlęcia, tak mnie pali i suszy i dławi, że chodzę podobny do Łazarza. Chciałbym namówić wszystkich drukarzy do kilkoletniego zawieszenia pracy, do wielkiego strejku, któryby mi dał możność przeczytania zaległych stosów książek — Himalayów myśli człowieczej! Pochylony, widzę w każdym starym kamieniu tych średniowiecznych bruków potwornie olbrzymi Brocken Goethowski.... Jak ów upior trzytysiączno-letniego starca, wdrapującego się na straszną górę daremnie, od trzech tysięcy lat daremnie, zawsze daremnie — tak i ja....

Absit! uciekam z Booklandu, bo mi się mąci w głowie — a nie czas mi jeszcze zostać najmizerniejszem ze wszelkich stworzeń: literatem bez piątej klepki, obłąkanym! Biegnę, wybiegam z pod Św. Pawła, pędzę z pagórka — mimo księgarzy, mimo drukarzy — zatrzymuję się dopiero przy wstępie do Fleet Street. Tam na lewo, ku rzece, jest kwadrat największy w świecie, najpotężniejszy, wszechwładny: nazywa się „kwadratem drukarni" — *Printing House Square*. Tam się robi i drukuje *Times*. Prawdziwe to miasto redakcyi specyalnych do każdego rodzaju wieści; miasto sieci telegraficznych, powietrznych i podmorskich, owijających kulę ziemską; miasto administracyj, liczących swe rozchody na 16 milionów funtów, swe dochody na 20 milionów; miasto machin 240tu, rozpędzanych o północy, zatrzymywanych punktualnie o pół do piątej każdego poranku; miasto archiwalne świata od lat stu z górą, miasto najwytrawniejszych sztukmistrzów pióra — pióra prawdy i łgarstwa, obrony i potwarzy, zasady i reklamy. Wszechpotężny kwadrat! jedno pociągnięcie pióra w tym kwadracie posuwa lub cofa magnetyczną igłę w kamiennym kwadracie tamtym, po za Św. Pawłem! jedno drgnienie elektrycznej nici w tym kwadracie spra-

Posiedzenie Koła trwało od godziny 6 do 8 wieczór.

— Dziś o godzinie 11 przed południem zebrała się nowo wybrana Komisya - matka, i ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym hr. Szczęsnego Koziebrodzkiego, zastępcą przewod. Polanowskiego, sekretarzem hr. Stanisława Stadnickiego.

Następnie uchwalono propozycyę składu poszczególnych komisyj sejmowych, których wybór postawiony zostanie na jutrzejszem posiedzeniu sejmowem.

Nadto postawiony zostanie jutro w Izbie wniosek o powiększenie liczby członków komisyj: gminnej o 1, gospodarstwa kraj. o 1, drogowej o 1, prawniczej o 1, bankowej o 1, sanitarnej o 2 oraz przemysłowej o 3 członków.

W końcu postanowiono postawić na jutrzejszem posiedzeniu w Sejmie wniosek wyboru jeszcze dwóch komisyj, mianowicie górniczej z 8 i petycyjnej z 24 członków.

— Porządek dzienny jutrzejszego 2 posiedzenia sejmowego obejmuje 10 punktów, mianowicie:

1) Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o organizacyi służby zdrowia w gminach i obszarach dworskich galicyjskich.

2) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie regulacyi górnego Dniestru i jego dopływów. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

3) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, o reaktywowaniu kursu dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

4) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności, tyczących się krajowej szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie. Sprawozdawca poseł Romanowicz.

5) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z petycyi Reprezentacyj powiatu sanockiego i nowotarskiego w przedmiocie datku ofiarowanego w r. 1880 na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną. Sprawozdawca poseł Adam Jędrzejowicz.

6) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. w przedmiocie urządzenia w kraju zakładów pracy przymusowej i poprawnych, tudzież kolonii rolniczej poprawczej dla nieletnich chłopców. Sprawozdawca poseł Sawczak.

7) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału kraj. w sprawie przeniesienia miejscowości Zapałów z okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie i c. k. Starostwa w Cieszanowie do okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Jarosławiu. Sprawozdawca poseł Sawczak.

8) Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesienie gminy wraz z obszarem dworskim Soroki z okręgu Reprezentacyi powiatowej w Horodence do okręgu Reprezentacyi powiatowej w Kołomyi. Sprawozdawca poseł Sawczak.

9) Wybór 4 sekretarzy, 4 kwestorów i 12 rewidentów.

10) Wybór komisyj: budżetowej z 17, administracyjnej z 17, prawniczej z 9, gminnej z 13, gospodarstwa krajowego z 17, przemysłowej z 9, szkolnej z 17, drogowej z 12, sanitarnej z 11 i bankowej z 13 członków.

SPRAWY MONARCHII

(*Nowy namiestnik Dalmacyi. — Ugoda czesko-niemiecka. — Klub morawsko-czeski*).

Fmp. Emil Dawid Rhonfeld, zastępca komenderującego generała w Serajewie, za mianowany świeżo namiestnikiem w Dalmacyi, urodził się w Pradze czeskiej w r. 1837, i w młodości już rozpoczął karyerę wojskową. Kampanię włoską z r. 1859 odbył w stopniu kapitana, a za nadzwyczajną waleczność, okazaną w bitwie pod Solferino otrzymał Najwyższe pochwalne uznanie. Brał również udział w następnej kampanii włoskiej z r. 1866, przydzielony do głównej kwatery armii, i również w dniu 3 października tegoż roku w nagrodę nadzwyczajnych zasług, otrzymał Najwyższe pochwalne uznanie. W dniu 28 października 1868 r. został mianowany majorem generalnego sztabu, 1 listopada 1872 r. podpułkownikiem, 1 listopada 1875 r. pułkownikiem, a w rok później komendantem 29 pułku piechoty. W r. 1878 brał czynny udział w okupacyi Bośnii i Hercegowiny i w uznaniu nadzwyczaj walecznych zasług odznaczony został krzyżem kawalerskim orderu Leopolda. W dniu 2 kwietnia 1880 r. został mianowany komendantem brygady. a w dniu 1 listopada tegoż roku generał majorem, z przeniesieniem w r. 1882 do generalnej komendy w Serajewie. W r. 1886 otrzymał stopień feldmarszałka porucznika.

— Młodoczesi obliczają, że liczba posłów przeciwnych ugodzie wzrośnie do 58. Prawdopodobną jest przeto rzeczą, iż za pomocą abstencyi uniemożliwią oni uchwalenie tych przedłożeń, które wymagają dwóch trzecich większości.

Dr. Rieger konferował wczoraj znowu przez całą godzinę z namiestnikiem hr. Thunem. Do klubu zaś młodoczeskiego wystosował Zeithammer pismo, w którem oświadcza, iż, nie wchodząc w meritum znanego wniosku Gregra, domagającego się wydania wspólnej manifestacyi wszystkich posłów czeskich przeciw ugodzie, mężowie zaufania partyi staroczeskiej uważają obecną chwilę za niepomyślną do dalszego porozumiewania się z Młodoczechami i na razie od tego odstępują.

— Z Berna donoszą, że sejmowy klub morawsko-czeski już się ukonstytuował. Przewodniczącym wybrany dr. Szrom, zastępcami dr. Fanderlik i Skopalik, sekretarzami dr. Ottokar Prażak i Henryk Hulka. Wybór zbliżonego do Młodoczechów Hulki uważany jest za ustępstwo ze strony Staroczechów morawskich, aby nie udaremnić klubu sejmowego.

Car w Królestwie.

Jak już wiadomo z depeszy car z rodziną i całym orszakiem przybył przedwczoraj ze Skierniewic do Warszawy. Na dworcu kolejowym na Pradze oczekiwali carstwa naczelnicy władz wojskowych i cywilnych, oraz przedstawiciele obywatelstwa. W specyalnym salonie zajęły miejsca damy z bukietami dla powitania carowej. W licznem ich gronie znajdowały się: Marya Andrejewna Hurko, hr. Aleksandra Potocka, generałowa Brok, hr. Ostrowska, hr. Zyberg-Plater, br. Krüdener, pani Aristow, hr. Przeździecka, ks. Czartoryska, pani Turau, br. Medem, hr. Rzyszczewska, hr. Raczyńska, generałowa Puzyrewska, generałowa Starynkiewicz i wiele innych.

W rzędzie dygnitarzy obok głównego naczelnika kraju i jego pomocnika hr. Musin-Puszkina, widziano generałów Krüdenera i Broka, pp. Ludwika Górskiego, Aristowa, ks. Macieja Radziwiłła, Stanisława Skarzyńskiego, prezesa komitetu cenzury rz. r. st. Jankulia, kuratora okręgu naukowego r. t. Apuchtina, naczelnika kancelaryi generał-gubernatora Korniłowa, Janusza hr. Rostworowskiego i wielu innych.

Car rozmawiał z wieloma osobami, przeważnie wojskowemi, a carowa z damami. Po półgodzinnem zatrzymaniu się, pociąg dworski ruszył w dalszą podróż.

Z Petersburga.

(Nowe ministerstwo rolnictwa. — Nowa broń w Rossyi. — Kolej żelazna syberyjska.)

Dzienniki dowiadują się że w celu utworzenia ministerstwa rolnictwa zamierzają wyłączyć z ministerstwa dóbr państwa departament rolnictwa i gospodarstwa rolnego i wcielić do nowego ministerstwa instytucye, zarządzające interesami przemysłu wiejskiego rolnego, oraz przekazać mu wszelkie czynności ministerstwa skarbu, dotyczące handlu wywozowego zbożowego. Liczba departamentów nowego ministerstwa nie przewyższy pięciu. Rada państwa zajmie się tą kwestyą na najbliższej sesyi, która zbierze się wkrótce.

Zaopatrzenie armii rossyjskiej w nową broń, mieli sobie polecone oficerowie francuscy, za co ozdobieni zostali wysokiemi orderami. Fakt ten, świadczący o wielkiem zbliżeniu się politycznem Rossyi i Francyi, został naturalnie stosownie przez prasę rossyjską wyzyskany. Okoliczność wszakże, że broń owa nie była w kraju wyrabiana, nasuwa *Moskowskim Wiedomostiom* posępne refleksye. Dziennik ów powiada, że od wojny krymskiej okazują się siły rossyjskie przy każdem zaprowadzeniu nowej broni niewystarczającemi, za każdym razem musiano się uciekać do pomocy zagranicy. Tak i teraz nie powiodło się nowe uzbrojenie o własnych siłach, jak niemniej zaprowadzenie bezdymnego prochu. Taż sama historya powtórzy się jeszcze z kulami Wolframa, które jeszcze w Rossyi są nieuznane. Wreszcie wyciągają z tego *Mosk. Wiedom.*, że Rossya nie zdąża równo z postępem sąsiadów.

Sprawa budowy kolei syberyjskiej jest już rzeczą postanowioną, a *Now. Wrem.* donosi, że budować ją będą niezwłocznie.

„Jesteśmy więc — czytamy dalej — w przededniu nowego zawojowania Syberyi, nowej zdobyczy, mającej połączyć Syberyę z ogólno rossyjskiem życiem i cywilizacyą. Będzie to dla naszej ojczyzny wypadkiem równie doniosłym, jak zdobycie Syberyi przed laty 300, jakkolwiek przez ciąg owych lat Rossya korzystała z Syberyi tylko jako z miejsca przeznaczonego dla złoczyńców. Niezależnie od korzyści strategicznych, kolej syberyjska otworzy dla Rossyi na ścieżaj kraj rozległy i bogaty, a połączona z wielkim Oceanem Spokojnym, Rossya stanie oko w oko z Ameryką, z którą być może, że się połączy węzły ściślejszemi, niż dotąd. Wielkie wypadki brzemienne są zawsze w wielkie następstwa“.

Z Berlina.

(Pogłoska o dymisyi szefa sztabu generalnego. Petycye z Górnego Szląska. — Stowarzyszenie dla zwalczania socyalnej demokracyi.)

Chociaż pogłosce o blizkiem ustąpieniu szefa sztabu genaralnego hr. Waldersee zaprzeczono z pewnej strony, pojawia się ona znowu teraz już w wyraźniejszej formie. *Hamb. Nachrichten* które za rządów księcia Bismarcka prowadziły w sposób dość stanowczy krucyatę przeciw hr. Waldersee, z zadowoleniem widocznie stwierdzają, że obecny szef sztabu generalnego pójdzie za hr. Verdym. Według tegoż dziennika spowodował te zmiany kanclerz Caprivi. W najwyższych sferach wojskowych panują bowiem dwa przeciwne sobie prądy co do pojmowania stosunku, jaki powinien istnieć między sztabem generalnym a ministerstwem wojny.

Kierunek reprezentowany przez pp. Verdy i Waldersee uważa ministra wojny tylko jako politycznego reprezentanta sztabu generalnego w obec ciał prawodawczych i publiczności, jako wykonawcę życzeń sztabu generalnego. Kierunek p. Caprivi'ego pojmuje sprawę tę wręcz przeciwnie, a mianowicie przyznaje ministerstwu wojny pewne prawa i kompetencye, pod które sztab generalny obowiązany jest podporządkować się. Wzgląd powyższy zachodzi głównie, gdy idzie o nominacye, za które minister wojny jest odpowiedzialnym. Zmianę zatem w kierownictwie sztabu generalnego tłumaczyćby sobie należało więcej powodami kompetencyi i systemu, aniżeli innemi jakiemi przyczynami.

Hamburger Nachrichten donoszą wreszcie, że w kołach poinformowanych wymieniają z wszelką pewnością dwie osobistości jako ewentualnych następców szefa sztabu generalnego, a mianowicie generała Leszczyńskiego, który według *Post* miał niedawno objąć spuściznę po p. Verdym — i hrabiego Haeselera, który cieszy się wielką powagą w armii.

Związek miast górnoszląskich uchwalił wystosowanie do cesarza petycyi w sprawie otwarcia granicy dla dowozu trzody chlewnej z Królestwa Polskiego i Rossyi. Każde miasto wyszle osobno petycyę.

„Towarzystwo dla zwalczania tendencyj przewrotnych socyalnej demokracyi“ powstało w Berlinie i zamierza rozwinąć działalność swą na całe Niemcy. Na czele jego stanął redaktor Wald i właściciel fabryki Hess. Towarzystwo zamierza wydawać pismo pod tyt.: „Socyalna demokracya i literatura ludowa“ i dla usiłowań swych otrzymało już listowne uznanie od najwybitniejszych mężów w Niemczech, pomiędzy innymi od marszałka polnego Moltkego, generała Bronsarta, ministra Miquela, Puttkamera, biskupa trewirskiego, właściciela fabryki broni Kruppa posła Hammachera i innych.

Kongres socyalno-demokratyczny w Halli.

Ogólnem w prasie niemieckiej jest zdanie, iż na odbywającym się obecnie w Halli kongresie odniesie stanowcze zwycięstwo program frakcyi, pod kierunkiem członków parlamentu Bebla i Liebknechta. Zaś frakcya ta ma silny zamiar w przyszłości postępować z jak największem umiarkowaniem; na to dowodem nowy artykuł berlińskiego *Volksblattu*, pochodzący z pod pióra Bebla. Artykuł ów ostrzega socyalistów przedewszystkiem, aby nie przeceniali sił swoich, które bynajmniej nie są tak znaczne, jak się pozornie wydaje. Przedewszystkiem zaś powinni wystrzegać się niepotrzebnych i drażniących rząd demonstracyj, które mogłyby spowodować nowe represalia. Każda walka polityczna jest walką o opinię publiczną, o której pozyskanie socyaliści przedewszystkiem starać się powinni. Opinii tej socyaliści nigdy nie pozyskają, jeżeli zapatrywać się będą na wszelkie wypadki li tylko ze stanowiska własnego stronnictwa. Przedewszystkiem zaś ostrzega artykuł ów, aby stronnictwo socyalno-demokratyczne niezbyt ufało odniesionemu podczas wyborów ostatnich zwycięstwu. „Gdyby cyfry głosów socyalistycznych — czytamy w rzeczonym artykule — oznaczały rzeczywiście liczbę zdeklarowanych i świadomych zasad i celów naszych stronników, wtedy bylibyśmy rzeczywiście potęgą, którejby nic oprzeć się nie zdołało. Każdy atoli rozsądny „towarzysz“ wie dobrze, że tak nie jest, i znaczna tylko część głosów oddaną została przez ludzi, którzy, nie będąc bynajmniej socyalistami, uważali nas jedynie na razie za najlepszych obrońców swych zapatrywań i interesów. Czyż więc mamy tych sprzymierzeńców naszych odepchnąć od siebie? Nie! Przeciwnie, powinniśmy przedewszystkiem starać się o ich pozyskanie, aby z chwilowych sprzymierzeńców stali się rzeczywistymi stronnikami naszymi!“

Zapatrując się w ten sposób na sprawę niemieckiej socyalnej demokracyi, żąda Bebel w swym artykule stanowczo, aby dążącą jawnie do rewolucyi politykę obozu młodych, bezwzględnie zarzucono, a przedewszystkiem brano żywy udział we wszystkich obradach parlamentu, mających na celu sprawy publiczne. „W przeciwnym bowiem razie — pisze przywódzca socyalistów — odwrócą się od nas nawet dotychczasowi stronnicy i połączą się z partyami, które aczkolwiek są mniej radykalne, za to też mniej hołdują utopiom... To zaś przedewszystkiem znamionuje ów socyalizm utopijny obozu młodych, że w obec wymarzonej przyszłości, zapominają o teraźniejszości.“

Artykuł powyższy uważają powszechnie za prolog do kongresu, prolog, który miał widocznie oznaczyć z góry kierunek dążności frakcyi i jej stronników i przygotować opinię publiczną na mającą się dokonać zmianę frontu.

---

wia ogłuszający szelest tamtych nici, po za pagórkiem, czekających nawleczenia z tej lub z tamtej strony wielkiej igły — ze strony zysku, lub straty. Wydał ten kwadrat wiele dobrego i wiele złego: z bram jego wyszła odwaga i przeszła po Bałkanie; z bocznych jego furtek wypełznęła potwarz i plwała na twarz Eryni. Nad kwadratu pałacami powiewa sztandar oportunizmu, trzymany przez bezwzględnych astrologów; z tych jeden nazywa się Blowitz. Kwadrat leży nad rzeką — wichr nadtamizański dmie tu z całą potęgą, wichrzysko wilgotne, przeszywające ludzi do szpiku kości, krzykliwe, świszczące, wyjące — a zimne, przeraźliwie zimne! Brrr! *how cold!*

Mam iść dalej — idę, lecz spiesznie, spieszniej, bo mi ta kąpiel w życiu londyńskiem grozi odrętwieniem.... Przechodzę Fleet Street. Tu niegdyś rzeczka płynęła tej nazwy, brudna, cuchnąca, zakażona obrzydliwością ówczesnego Londynu, średniowiecznego! Dziś, wzdłuż tego bruku i asfaltu toczą się wiecznie huczące fale innej rzeki — stołecznego dziennikarstwa. Ulica tak długa, jak połączone dwie lwowskie, schodzące z ogrodu Pojezuickiego do Skarbkowskiego pałacu; ile w niej kamienic po obu stronach ile piąter w jej kamienicach — tyle redakcyj, lub redakcyjnych agencyj. Czytelnik, który zasłyszał o jakowemś piśmie, dziennem lub peryodycznem, lecz nie wie czy ono w Szangaju wychodzi, czy w San Francisco — w Melbourne, czy w Archangielsku — niech nazwę jego wypisze na kopercie, zaadresowanej do Fleet Street, E. C. — a z pewnością otrzyma bliższą o niem informacyę.

Muszę iść dalej bo krew w żyłach zastyga mi od mroźnego wichrzyska.... Gdzie się skończyły szelesty miliona piór, piszących dla złudy umysłów, tam się zaczyna kakofonia setek kapeli, grających dla ułudy starganych zmysłów w setkach teatrów i sal i hall, jakie powstały i codziennie powstają po obu stronach Strand'u i w każdej ulicy jego sąsiedztwa. Tu, po dniu pracy rozgrywa się wszędzie jednaki, wszędzie ten sam obłudny, bezczelny melodramat — melodramat tryumfującej niewinności i prawdy — dla Ralfów we frakach i w bluzach....

Brrr! *how cold! how cold!* Już dalej iść nie mogę.... schodzę do podziemia, rzucam się w wagon próżny, przebywam mile tunelu nic nie widząc nic nie słysząc prócz piekielnego turkotu ze wszech stron, turkotu pociągów kilkunastu, pędzących obok mego, przeciw memu, po za moim — świstu piszczałek, gwizdu maszyn, huku wybuchających prochownic — oświecających te piekła co chwilę....

I znów tu jestem! Bogu chwała! przy kominku, na którym płoną czerwone głownie węgla — przy którym choć trochę się ogrzeję. W Londyn teatrów, koncertów i spiewów na Strandzie — w Londyn francuski w dzielnicy Leicester — w Londyn salonowego zbytku sklepów zachodnich — w Londyn przemożnych klubów — w Londyn górnych dziesięciu tysięcy i ich pałaców.... pójdę innym razem, by mającemu chodzić tam kiedyś po mnie samotnemu kafirowi zostawić i te jeszcze obrazy teraźniejszości. Dziś grzać się będę i słuchać straszno-dworskich kurantów, bo — doprawdy, w ulicach nadtamizańskich wiatr dmie przeraźliwy i zimno jest ohydne! *It is very, very cold!*

Złożone na kongresie przez Bebla sprawozdanie zaznacza, że przez czas trwania ustawy przeciwko socyalistom 900 osób wydalono z granic państwa, 300 zasądzono, a suma kar, na jakie skazano socyalistów, dochodzi razem do 1000 lat więzienia. Istnieje 104 pism socyalistycznych. Ogólna liczba abonentów wynosi 600.000. Majątek stronnictwa dochodzi do 172.000 marek.

Katolicyzm w Anglii.

W Anglii, poddającej się coraz widoczniej wpływowi katolicyzmu, zaszedł teraz na tem polu fakt ważny. Na kongresie kościoła anglikańskiego w Hull, w tygodniu ubiegłym, wytoczono sprawę stowarzyszeń zakonnych katolickich, ażeby je wprowadzić do Anglii. Usiłowania te, nie po raz pierwszy objawiają się w Anglii. Jeszcze w r. 1847 odzywały się głosy, żądające przywrócenia zakonów. Od lat kilku prowadzi agitacyę w tym celu głównie archidyakon westminsterski, Farrar. Na posiedzeniu z d. 3go b. m., jak się pokazuje z protokołów *Timesa*, który je systematycznie drukuje od pierwszego dnia zebrania się kongresu, Farrar miał długą mowę w obronie postawionego żądania. „Gdybyśmy mieli — mówił — zakony, nie byłoby przyszło ani do wskrzeszenia metodyzmu, ani do wybryków waryackich Armii Zbawienia. W południowych dzielnicach Londynu nawet 5 proc. ludności anglikańskiej nie przystępuje do komunii, a zaledwie 10 proc. w ogóle uczęszcza do kościołów wyznania państwowego. „High-church“ (wyższe sfery duchowieństwa) utracił takiego człowieka, jak kardynał Newman, bośmy nie umieli na tętno tego wielkiego serca godnie odpowiedzieć; zabrakło nam odwagi. Jedna iskra zapału więcej jest warta od całych wozów mądrej przezorności“. Tak mówił Farrar, a wtórowali mu biskupi Nortonu i Liverpoolu. Reverend Hutchins również uznał przywrócenie stowarzyszeń zakonnych za najlepszy środek podbicia mas pod wpływ kościoła. Możnaby śluby zakonne urządzić tak, żeby nie koniecznie musiały być składanemi na całe życie; ale w każdym razie wchodzący, ślubowałby ubóstwo, czystość i posłuszeństwo. Ważny ten ruch umysłów w Anglii, godny jest zapisania w kronice wypadków współczesnych.

KRONIKA

Lwów, 15 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły, ochotniczej straży pożarnej, w Jaworowie, na sprawienie przyrządów pożarniczych, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **W dziesięcioletnią rocznicę założenia „Koła“** literacko-artystycznego we Lwowie odbędzie się dnia 18 b. m., w sobotę, o godzinie 8 wieczorem nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Koła. Porządek dzienny: 1. Zagajenie. 2. Odczyt. 3. Sprawa mianowania członków honorowych.

O godzinie 9 wieczorem zaś odbędzie się wspólna wieczerza, na którą wydział „Koła“ ma zaszczyt zaprosić wszystkich pp. członków. Lista uczestników otwarta do piątku wieczora. Cena wstępu 2 zł. 30 ct. od osoby. Strój wizytowy.

Zarazem zawiadamia wydział „Koła“, że od dnia 25 b. m. odbywać się będą w lokalu „Koła“ każdej soboty zebrania towarzyskie, na które wstęp mają członkowie i ich rodziny. Cena wstępu od osoby 40 ct.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 18 b. m., raut. Początek o godzinie 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

= **Wykrycie kradzieży.** Onegdaj przyniósł do tutejszego złotnika Beutla, zarobnik, Szmelke Weinreb, z Bełza, cztery srebrne duże lichtarze na sprzedaż, a gdy się w zeznaniach swych co do pochodzenia takowych w podejrzany sposób tłómaczył, zarekwirował Beutel policyę. która Weinreba przyaresztowała. Skonstatowano następnie, iż srebro to pochodzi z kradzieży kosztowności, wynoszącej do 2000 zł., którą popełniono przed rokiem w Bełzie u Judy Rokocha. Przy aresztowanym znaleziono także dwie zastawnicze kartki galic. banku hipotecznego, na kilka sztuk kosztowności, w maju i w lipcu b. r. za 58 zł. zastawionych. Weinreb, który tłómaczy się, iż te przedmioty przed rokiem znalazł i ukrywał je w ziemi zakopane, został odstawiony do sądu krajowego karnego.

= **Niepoprawny złodziej.** Wczoraj przytrzymał tu rewizor policyjny Günsberg, znanego złodzieja Piotra Leusa, ze Lwowa na zawsze wydalonego, gdyż miał na sobie kompletnie nowy ubior. Po sprowadzeniu Leusa do policyi, znaleziono w jego kieszeniach i butach banknoty, razem 42 zł. 65 i pół ct., i stwierdzono, iż skradł on przed kilku dniami kelnerowi, Bernardowi Krecowi, kwotę 80 zł. z pugilaresu, w którym była kwota 450 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono żółty pugilaresik z losem węgierskiego Czerwonego Krzyża nr. 42 ser. 5445 i z kwotą 8 zł.; dwie pary mosiężnych lichtarzy, moździerz, bieliznę męską wojskową i futerko damskie, wartości 40 zł.; cztery gęsi żywe. — Zgubiono metrykę Eugeniusza Domiczka. — Zakwestyonowano dwie koszule męskie, cztery chusteczki kolorowe, dwa fartuszki, kaftanik i kolorowe płócienko.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 15 października 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 14, do godziny 12 w południe dnia 15 października 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1·7), niebo lekko zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (91 prc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +8·6°C, najwyższa +11·6°C wczoraj po godziną 2 po południu, najniższa +5·2°C nad ranem.

Cała doba była mglista i przeważnie pogodna.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 780 do 775 mm. w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 764 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 15, do godziny 12 w południe dnia 16 października b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby będzie około +10·0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 prc.; opadu nie będzie. Doba będzie mglista, lecz przeważnie pogodna.

— **Towarzystwo tatrzańskie** rozesłało członkom swoim sprawozdanie za r. 1889, oraz pięć nowych rycin do albumu Tatr, którego wydawnictwo od r. z. przedsięwzięło. Sprawozdanie dokładnie objaśnia o szczegółach ulepszeń tak w budowlach schronisk, jak drogach i t. p. Dowiadujemy się nadto, że Towarzystwo liczyło członków honorowych 26, założycieli 31, dożywotnich 6, zwyczajnych 1.7 7 i członków zwyczajnych, należących do oddziałów Towarzystwa: stanisławowskiego i czarnohorskiego 195, ogółem członków 2.025. Dochód wynosił 9.067 złr. 2 ct., rozchód 8.717 złr. 50 ct. W ciągu tego roku zmarło 3 członków honorowych, 4 założycieli i 35 zwyczajnych.

Do sprawozdania dodano wspomnienie pośmiertne, jednego z najzasłużeńszych członków honorowych Towarzystwa, ś. p. Tytusa Chałubińskiego, a w dodatku pomieszczono: „Spis wyrazów i wyrażeń, używanych na Podhalu, jako uzupełnienie poprzednich zbiorów“ przez Bronisława Dembowskiego, oraz „Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych, dokonanych staraniem Towarzystwa tatrzańskiego w r. 1889, obliczone i zestawione przez dr. Daniela Wierzbickiego“. Do sprawozdania, jak powiedzieliśmy, dołączono też pięć widoków tatrzańskich, w pięknych heliograwurach, wykonanych przez zakład wiedeński p. Paulussena, według fotografij zakładu Bizańskiego w Krakowie. Pięć tych rycin, wspaniale wykonanych i odbitych, wystawia następujące tatrzańskie okolice; 1) Dolinę Strążysk, 2) Dolinę Małej Łąki, 3) Morskie Oko, 4) Zawrat i 5) Bramę Kantaka, w dolinie kościeliskiej. Tym sposobem z pięciu rycinami, które członkowie otrzymali w r. z., posiadają oni już rycin 10 z albumu tatrzańskiego, który z czasem utworzy bardzo piękny komplet widoków tatrzańskich. Dla samego tego albumu warto się zapisywać na członków Towarzystwa tatrzańskiego. Pomysł rozdawania członkom tych rycin, zamiast, jak dawniej, pamiętnika Towarzystwa, jest rzeczywiście nader szczęśliwy i celom Towarzystwa zupełnie odpowiadający, samo zaś wykonanie albumu ze wszechmiar na pochwałę zasługuje.

— **Towarzystwo „Rodzina“** w Nadwórnie odbędzie w niedzielę, 19 b. m., nadzwyczajne walne zgromadzenie w sali posiedzeń tamtejszej Rady miejskiej, o godzinie 2 po południu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Feliks Dobrzański, emerytowany radca dworu, w 74 roku życia.

W Poznańskiem, Antoni Błociszewski, weteran wojsk polskich z roku 1831.

W Londynie zmarła przed kilku dniami pani Booth, żona „generała“ Booth, założyciela i kierownika „Armii Zbawienia“. Booth, rzuciwszy w roku 1865 sektę metodystów, postanowił zorganizować rodzaj milicyi religijnej, rekrutowanej przeważnie wśród pospólstwa, ku czemu używał zupełnie nowych środków propagandy. Porównywano z pewną słusznością Armię Zbawienia, która liczy obecnie tysiące korpusów i oficerów w Anglii, na kontynencie Europy, w Ameryce i Azyi, do zakonów żebraczych XIII w. Pani Booth była duszą tej propagandy, przytem usiłowała odziać w doktrynę to przedsięwzięcie czysto praktycznej natury. Napisała następujące dzieła „Chrześcianizm wojujący“, „Prawdziwa pobożność“ i „Religia praktyczna“.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Zygmunt Pohorecki, rodem z Birczy w Galicyi, otrzymał na Wszechnicy Jagiellońskiej stopień magistra farmacyi.

— **Dr. Kazimierz Krzywicki**, znany w świecie naukowym z prac swoich w dziedzinie anatomii patologicznej, asystent prof. Uniwersytetu wrocławskiego Ponficka, przybył z Wrocławia i bawi w Krakowie.

— **Wypadek przy rozbieraniu mostu** Karola w Pradze, nie miał tak groźnych rozmiarów, jak o tem pierwotnie donoszono. Pomiędzy rannymi żołnierzami i osobami cywilnemi, dwóch lub trzech jest takich, którzy doznali znaczniejszych obrażeń. Pozostałe szczątki łuków mostowych pękają dalej tak, że roboty demolacyjne muszą być prowadzone z największą ostrożnością.

— **Budżet m. Warszawy** na r. 1891 oblicza wydatki na 3,087.559 rubli. Pierwsze miejsce zajmuje policya z kwotą blisko 600.000, drugą zaś spłata długów 522.000; personal magistratu jest wcale niski, wymaga bowiem tylko 167.790, a utrzymanie szkół 121.115, natomiast zakłady dobroczynności 110.471 rubli.

— **Kronika podróży.** Z Czardżuju donosi telegram: Przybył tutaj generał Głuchowski, badający stare koryto Amu-Daryi, w celu skierowania części jej wód przez stepy ku morzu Kaspijskiemu.

— **Widowiska pasyjne** w Oberammergau przyniosły w roku bieżącym ogółem 700.000 marek dochodu, a więc prawie dwa razy tyle, co przed 10-cioma laty. Pomimo zdwojonego dochodu, pensye artystów pozostały z małemi odmianami na dawniejszym poziomie. Przedstawiciel Chrystusa, słynny Mayr, otrzymał, jak i przed laty 10-ciu, 1000 marek; przywódca chórów i Kajfasz po 800 marek; Piotr i Piłat po 500 m. Honorarya reszty współdziałających, a było ich tam razem przeszło 700 osób, zniżają się w tym stosunku, aż do 40 marek, które otrzymał młody chłopiec, naśladujący pianie koguta.

— **Statystyka Uniwersytetów niemieckich.** Frekwencya Uniwersytetów niemieckich w ubiegłem półroczu przedstawia się jak następuje: Berlin liczył 4781 immatrykulowanych studentów, Monachium 3551, Lipsk 3177, Hala 1626, Wyrcburg 1612, Bonn 1424, Tubinga 1422, Wrocław 1308, Fryburg 1254, Heidelberg 1098, Erlangen 1006, Hamburg 941, Getynga 928, Strasburg 902, Gryfia 878, Królewiec 782, Jena 656, Kilonia 634, Giessen 590, Monaster 396, Rostock 360. Liczba prefesorów i docentów prywatnych uniwersytetu berlińskiego wynosi 335, w Lipsku 195, w Monachium 170, w Rostocku zaś tylko 43.

— **Zapis.** Ś. p. Rafał Czelakowski, zmarły niedawno w Londynie, przeznaczył 30.000 rubli na szkołę dla głuchoniemych, która może być otwartą w Suwałkach lub Łowiczu, jeżeli jeszcze które z tych miast ofiaruje na ten cel odpowiedni budynek. Ma to być szkoła dwuklasowa z warstatami, z pensyonatem. W przeciwnym razie kapitał ma procentować, dopóki z procentów nie urośnie suma, potrzebna na kupno domu.

— **Pomnik** dla generała Granta, dwukrotnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, stanie w parku Riverside, gdzie znajduje się także prowizoryczny grób wielkiego obywatela. Według przyjętego planu nowojorskiego architekta, Jana Duncan, pomnik będzie się wznosił na 300 stóp nad powierzchnią Hudsonu i 165 stóp nad najwyższą powierzchnią Riverside parku. U podstawy zajmie czworokątny, podobny do kaplicy budynek 100 stóp kwadratowych. Zawiera on kryptę, gdzie spocznie sarkofag Granta i będzie u góry zakończony kopułą, pod którą prowadzi dokoła budynku galerya, zkąd można zajrzeć do wnętrza krypty. Koszta budowy pomnika obliczone są na 500.000 dol.

— **O strasznym wypadku** donosi depesza z Londynu. W składzie kapeluszy w Smithfield (tuż pod Londynem), wybuchł d. 14 b. m. wielki ogień. Spaliło się 6 osób, a 16 jest ciężko rannych.

— **Pasażer w pace.** Przed rokiem cała prasa europejska zajmowała się niejakim Hermanem Zeitung, Warszawianinem, który w skrzyni odbył podróż z Wiednia do Paryża. Podobnej sztuki dokonał teraz Zeitung drogą okrętową z Hamburga do Londynu. Z czterodniowej tej podróży, jako pakunek, wyszedł zdrowo i w wyśmienitym humorze. Gdy bowiem z pokładu parowca hamburskiego wyładowano skrzynię wielką, w której się umieścił Zeitung, nagle z jednego z otworów skrzyni rozległo się sześć strzałów rewolwerowych ... W ten sposób zawiadomił Anglię o swoim przybyciu pomysłowy pasażer, poczem wydobył się ze skrzyni i wielkim głosem zawołał: *Hip! hip! hurah! for old England!* Oświadczył, iż chce próbować szczęścia w londyńskich tingel-tanglach. Do stolicy Anglii przybył jako „aksamit i jedwab....“

— **Pasporty w Chinach.** Pokazuje się, że Państwo Niebieskie prześcignęło Europę i w kwestyi pasportów, zaś tak zwana antropometrya, dzisiaj wchodząca u nas w zastosowanie, jest znaną i praktykowaną w Chinach od wieków i to w daleko doskonalszym i pełniejszym zakresie, niż w naszej części świata. Dowód tożsamości Chińczyka i pasport stanowi odcisk jego ręki. Dokument ten sporządza się w taki sposób, że danemu obywatelowi smarują dłoń farbą olejną i każą mu przyłożyć ją z lekka na trzech arkusikach papieru. Po skończeniu tej krótkiej operacyi, jeden egzemplarz otrzymuje interesowany, drugi idzie do archiwum policyi, trzeci chowa się jako duplikat. Dokoła tego odcisku dłoni zapisują nazwisko, stan i t. d. interesowanego, oraz numer porządkowy dokumentu — i rzecz skończona. Chińczyk, opatrzony tym dokumentem, może się znaleźć na krańcach Państwa Niebieskiego; gdy potrzeba udowodnić tożsamość swej osoby, pokazuje tylko odcisk swej dłoni, a oczy kontrolorów tak są wprawne, że prawie nigdy nie potrzebują ponawiać w ich obecności tej operacyi. Rzecz prosta, że wszystko opiera się na tym pewniku, iż nie ma dwóch dłoni, którychby wszystkie prążki na odcisku przedstawiały się jednakowo. Pozostawia to w tyle naszą antropometryę, która potrzebuje robić mozolne, szczegółowe wymiary każdej nieledwie części organizmu. Chińczycy zresztą tak daleko zaszli, że wprowadzają już reformę i do tego systemu, poczynają bowiem przestawać na odcisku wielkiego palca, i ten bowiem odcisk już wystarcza; jest bowiem dostatecznie indywidualny i u każdej jednostki odrębny.

— **Wykopaliska greckie.** Z Aten donoszą, iż wykopaliska, prowadzone w Ramnus (Attyka), na miejscu, na którem stała niegdyś słynna świątynia Nemezis, doprowadziły do wydobycia z ziemi odłamków posągu tej bogini, będącego prawdopodobnie dziełem Fidyasza. Nadto odkopano tam jeszcze kolosalny posąg Temidy, dzieło Cheristratosa z Ramnus, oraz naturalnej wielkości statuę kapłanki Nemezis. Na cokole tej ostatniej statuy znajduje się napis, według którego dzieło powyższe pochodzi z II-go wieku przed Chrystusem.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dzisiaj, we środę, po raz pierwszy „Na przełomie“ (*Die Krisen*), komedya w 4 aktach Bauernfelda. — Jutro, we czwartek po raz szósty „Wiceadmirał“, operetka w 4 odsłonach Millöckera. Nowa wystawa. W akcie 2 tańce hiszpańskie. — W piątek po raz drugi „Na przełomie“, komedya Bauernfelda.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Halki“ zgromadziło dość liczną publiczność. Najdostojniejszy Arcyksiążę Leopold Salvator i Najd. Jego Małżonka byli obecni na tem przedstawieniu, z zajęciem przysłuchiwali się operze i aż do końca pozostali. Najdostojniejsi Arcyksięstwo zajmowali lożę Namiestnikowską, obok zaś w drugiej loży, widzieliśmy Damę Dworu Najd. Arcyksiężnej.

„W domu i za domem“, komedyę oryginalną Madejskiego, przygotowuje dyrekcya teatru hr. Skarbka na przyszły tydzień.

Podręcznik dla ochotniczych straży pożarnych. Rada zawiadowcza krajowego związku ochotn. straży pożarn., wydała pod powyższym tytułem poradnik, który znaleść się powinien w ręku każdego, kto się interesuje tak żywotną sprawą, jak organizacya straży pożarnych.

„Podręcznik“ ten zawiera wszelkie statuta, instrukcye, regulaminy i przepisy, jakoteż wzory druków manipulacyjnych, uchwalonych lub ustanowionych przez radę zawiadowczą krajowego związku; dalej zaś opisy mundurów, przyborów i t. d., jak niemniej instrukcye i wskazówki teoretyczne i praktyczne, niezbędne do wyuczenia się służby strażackiej. Te części podręcznika opracowane są przez sekretarza krajowego związku, p. Aleksandra Piotrowskiego.

Rada zawiadowcza wydając ten „Podręcznik“, powodowała się myślą, iż odda rzetelną usługę istniejącym strażom pożarnym, ułatwi zakładanie nowych straży i wyćwiczenie organizujących się korpusów strażackich, a przyczyni się zarazem do ujednostajnienia w urządzeniu, wyglądzie i służbie krajowych straży pożarnych.

Pod względem formy, wydawnictwo nie ustępuje w niczem zagranicznym. Druk wyraźny

i czysty, ryciny wyśmienicie odbite, gustowna zaś okładka, na której wyciśnięto postać strażaka, wyszła z pracowni introligatorskiej p. Kostiuka. Pożyteczna ta książka, objętości 200 stron, zawierająca 55 rycin i nuty sygnałowe, jest istotnie tania, kosztuje bowiem tylko 1 zł.

P. Wojdałowicz zyskuje sobie z każdym nowym występem sympatyę publiczności warszawskiej i uznanie krytyki. Jego „Damazy", kreacya skończona, zasłużył sobie na jednomyślne pochwały, bardzo szczere i bardzo gorące.

Munkacsy bawi obecnie z małżonką w Węgrzech. Słynny malarz będący chlubą Węgier, stał się przedmiotem najgorętszych i najżyczliwszych owacyj. W Preszburgu dano na jego cześć wielki bankiet, na którym minister sprawiedliwości D. Szilagyi i najznakomitszy pisarz Węgier, Jokai wznosili teasta na cześć gościa. Obecnie bawi Munkacsy w Peszcie, gdzie wszystkie koła stolicy prześcigają się w dowodach uwielbienia i sympatyi dla mistrza pędzla M. odwiedził pracownię Horowitza, gdzie zachwycał się portretami Pulszkiego, Treforta i ks. Sapieżyny. Z Pesztu udaje się Munkacsy w odwiedziny rodziny Andrassych, a potem wraca do Paryża.

Dzienniki petersburskie oddają wielkie pochwały grze fortepianistki z Warszawy, panny Wąsowskiej, która występując 7 b. m. w wielkim koncercie rosyjskiego Towarzystwa miejscowego w teatrze **Małym**, zdobyła sobie zasłużone oklaski. Szczególniej podobało się publiczności wykonywanie koncertu Chopin'a op. 11, tak, że na ogólne żądanie musiała go powtórzyć. Talent to niezwyczajny i rokuje świetną przyszłość. Sprawozdawca muzyczny *Nowosti* zwraca tylko uwagę na niezupełnie właściwe użycie pedału, przed uderzeniem nóty. Zresztą na koncercie tym odznaczył się wiolonczelista Fedorow grą pełną siły i elegancyi.

Obraz Rafaela. W Belfort miał się pojawić obraz nieznany Rafaela! Krawiec Ruez nabył na licytacyi stary jakiś obraz za 1 fr. 75 ct. Po kilku latach właściciel obrazu, który leżał gdzieś na strychu, przypomniał sobie o jego istnieniu, kazał go odczyścić i pokazać znajomym. wkrótce rozeszła się wieść, że to obraz Rafaela. Kilku amatorów pragnęło nabyć obraz za dosyć wysoką cenę, ale właściciel nie przystał na ofiarowaną sobie sumę. Obecnie obraz będzie wysłany do Paryża, gdzie znawcy mają badać jego autentyczność. Obraz przedstawia św. Józefa z Chrystusem na rękach. Dziecko trzyma gałązkę kwiatu. Tło stanowi piękny krajobraz. Obraz ma być w dobrym stanie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. W. c. i k. państwowe Ministerstwo wojny rozpisało licytacyę, na dostawę różnych przedmiotów do umundurowania i uzbrojenia c. i k. wojska na rok 1891, a mianowicie: ma dostawa obejmować następujące przedmioty w większej ilości:

Kołnierzy futrzanych z manszetami 1289 garniturów, czak i kapeluszy strzeleckich 10.000 sztuk, rozetek do czak infanteryckich 15.500 sztuk, klamer do rzemieni 40.700 sztuk, kit z włosienia końskiego 6.845 sztuk, pióropuszów 1850 sztuk, guzików mosiężnych i cynowych 141.850 tuzinów, krawatek 125.350 sztuk, rękawiczek skórzanych 27.100 par, bort 24.050 metrów, sznurów do czak i mundurów 30.950 metrów, odznak strzeleckich 39.700 sztuk, pokryw do naczyń kuchennych 12.000 sztuk, flaszek polowych z emaliowanej blachy żelaznej 15.800 sztuk, zgrzebeł do koni 14.600 sztuk, kołków drewnianych do butów 1.900 klgr., siodeł 3430, kaftaników i spodni, roboty pończoszkowej 64.000 sztuk i t. p.

Dostawy te oddane będą tylko takim referentom, którzy przedmioty licytacyą objęte, wyrabiają we własnych zakładach. Oferty, zaopatrzone w certyfikaty uzdolnienia, wystawione przez Izbę handlową i przemysłową, względnie przez władze polityczne, wnosić należy najdalej do 15 listopada 1890 godz. 10 w południe do protokołu podawczego c. i k. państwowego Ministerstwa wojny. Wzory dostarczyć się mających przedmiotów, przejrzane być mogą wskładach mundurowych w Bernie, Budapeszcie, Gracu, Kaiser-Ebersdorf i Karlsburgu, gdzie też wzory te nabyć można za cenę kosztów i pobocznych wydatków. Wskładach tych, tudzież w c. i k. intendenturach i w Izbach handlowych, przejrzane też być mogą bliższe warunki licytacyjne.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Prezydent	Sekretarz
Kiselka w. r.	*M. Bodyński* w. r. radca ces.

Dnia 30 listopada 1890 odbędzie się w c. i k. magazynie łóżek wojskowych we Lwowie licytacya na zabezpieczenie robót w magazynach we Lwowie, Złoczowie i Żółkwi, na rok 1891, a mianowicie: czyszczenie pościeli, naprawy i lakierowanie łóżek drewnianych, przerobienie materaców i poduszek włosiennych.

Oferty pisemne zaopatrzone w certyfikaty uzdolnienia, wystawione przez Izbę handlową i przemysłową, względnie przez władze polityczne wnosić należy najdalej w dniu powyższym do c. k. magazynu łóżek wojskowych we Lwowie, ul. Zyblikiewicza nr. 31, gdzie też, jak również w magazynach w Złoczowie i Żółkwi przejrzeć można bliższe warunki licytacyjne.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Prezydent	Sekretarz
Kiselka m. p.	*M. Bodyński* m. p. ces. radca.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 4 do 11 października b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica gotowa 7·50 do 7·85, na termin —·— do —·—, żyto gotowe 5·60 do 5·90, na termin —· do —·—, jęczmień browarny 6·25 do 6·75, terminowy —·— do —·—, pastewny 5·25 do 5·60, owies gotowy 5·85 do 6·25, na termin —·— do —·—, hreczka 0·— do 0·—, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·50, nowa 6·— do 6·25, groch do gotowania 7·50 do 8·50, pastewny 5·50 do do 6·—, fasola —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·25, wyka 4·75 do 5·25, koniczyna 45·— do 55·—, anyż rossyjski 19 — do 20·—, anyż płaski 19·— do 21·—, kminek 16·— do 18· , rzepak zimowy 10·25 do 11·—, letni —·— do —·—, na jesień —·— do —·—, rzepik letni —·— do —·—, lnianka 8·50 do 8·75, nasienie lniane 9·50 do 10·—, chmiel na jesień 178·— do 250·—, nafta zwykła 17·— do 18·—, salonowa 18·50 do 19·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litrprocentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·60 do 48·90.

Targ zbożowy. *)

Dnia 15 października 1890.

Lwów, pszenica 7·30 do 7·75, żyto 5·35 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·70, owies obroczny 5·50 do 6·50, rzepak 10 — do 10·75, groch 6·— do 8·75, wyka ·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·15 do 7·60, żyto 5·— do 5·35, jęczmień browarny 5·— do 6·50, owies 5·— do 5·75, groch 6·90 do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak 9 75 do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·20 do 7·40, żyto 5·40 do 5·65, jęczmień 4·80 do 6 50 owies 4·60 do 5·20, groch 7·— do 8·50, wyka 0·— do —·—, rzepak 10·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·50 do 8·—, żyto 6·30 do 6·60, jęczmień 5·—, do 6·25, owies —·— do ·—, groch 7·— do 9·—, wyka —·— do ·—, rzepak 10·25 do 10·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 60·— do 120·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 12·— zł.

Owies poszukiwany. Żyto znajduje chętnego odbiorcę. Usposobienie dobre.

*) Przedruk wzbroniony.

Kolej Karola Ludwika. Od 1 do 10 października b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 194.109 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 42.770 zł. —ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 11.242 zł. — cnt., na linii Dembica-Rozwadów 2.119 zł. — ct., ogółem 250.240 zł. — ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 203.039 zł. — ct., na drugiej 49.785 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7.258 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 1.502 zł. — ct., ogółem 261.584 zł. — ct. Od 1 stycznia do 30 września bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 5,172.442 zł. — ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska,1,209.173 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 317.487 zł. — ct., na linii Dembica-Rozwadów 80.558 zł. — ct., ogółem 6,779.660 zł. — ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 4,886.741 złr. — ct., na drugiej 1,286.095 zł. — ct, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 213.985 zł. — ct., a na linii Dembica Rozwadów 53.216 zł. — ct., ogółem zaś 6,440.037 złr. — ct.

Zakład sterylizacyjny mleka we Lwowie założony przez p. Leopolda Lityńskiego, magistra farmacyi, jest u nas rzeczą dość nową; uważamy przeto za stosowne podać słów parę o znaczeniu takiego zakładu, ze względu na wielkie przysługi, jakie pod względem hygieny zakład ten publiczności oddać może.

Co to jest mleko sterylizowane? Jestto niezbierane krowie mleko, które natychmiast po wydojeniu zostało na drodze chemicznej od mikrobów w takiem mleku zawartych — w zupełności oczyszczone. — Mleko krowie zupełnie dobre — zawiera w 1 ctm. kwadratowym 100.000 mikroorganizmów, powodujących w nierozwiniętym żołądku dziecka, przeróżne zaburzenia i choroby. Desynterya, wszelkie choroby brzuszne a nawet szkrofuły i tuberkuły, bywają skutkiem odżywiania się takim mlekiem. Zasadnicza różnica między pokarmem niewieścim a mlekiem krowiem leży w tem, że ten pierwszy jest wolny od bakteryj zawierających się w krowiem mleku w przerażającej ilości. Nie zawsze matka może karmić dziecko swoje, nie zawsze pokarm jest wystarczający, więc się ucieka do mleka krowiego. Pozostaje jeszcze mamka. Skoro się jednak weźmie pod wagę trudność wynalezienia zdrowej i odpowiedniej mamki. (wiadomą jest rzeczą, że różna jest wartość i skład pokarmu w rozmaitych okresach karmienia i że dziecko mamki powinno być w równym wieku z karmionem przez nią dzieckiem); skoro się zważy na trudność upilnowania mamki i na fatalny wśród tej klasy poziom moralny, na wpływ temperamentu i usposobienia jaki z pokarmem mamki wysysa niemowlę, a wreszcie na niewolę, jaką się ma z dobrą mamką, ile razy zachodzi obawa, że ona porzuci dziecko, któremu sprzyja jej pokarm: — wtedy dopiero można ocenić całą doniosłość wynalazku Soexletha — mleka sterylizowanego.

Prof. Soexleth podał przepis jak mleko sporządzać należy, żeby pod względem chemicznego składu i własności, odpowiadało zupełnie pokarmowi niewieściemu, w trzech jego okresach karmienia. W tym celu rozwadnia odpowiednio takowe i dodaje cukru mlecznego, poczem w specyalnych przyrządach uwalnia od bakteryj, tak iż nr. I. tego mleka (przeznaczonego dla niemowląt do 3 miesięcy wieku) odpowiada w zupełności pokarmowi niewieściemu w pierwszym peryodzie karmienia, nr. II. dla dzieci do sześciu miesięcy wieku, nr. III. do dziewięciu, a nr. IV przedstawia mleko czyste dla dzieci rocznych i starszych, używających mleka jako środek dyetetyczny lub zwykły pokarm.

P. Leopold Lityński magister farmacyi, zwiedziwszy zakłady sterylizacyjne za granicą, otworzył podobny zakład we Lwowie i prowadzi go z wielką sumiennością i starannością, czem jedna sobie zaufanie lekarzy i publiczności, zasługuje więc na poparcie. Ceny przez niego ustanowione są wyjątkowo niskie, co umożliwia korzystanie z tego wynalazku wszystkim warstwom naszej ludności.

Pokłady węgla. W okręgu ussuryjskim (w południowo-wschodniej Serbii) odkrył wiceadmirał Nochimow rozległe pokłady węgla kamiennego wyborowej jakości. Jest to dla floty wojennej niezmiernie doniosłe odkrycie.

Zbiory tegoroczne w Prusiech. *Reichsanzeiger* ogłasza urzędowe sprawozdanie o zbiorach tegorocznych. Wypadły ono stosunkowo dość pomyślnie, jakkolwiek nie ziściły nadziei lipcowych. Słomy jest wiele, ziarna zaś w ogóle średnio. Sprzęt żyta wypadł pod wieloma względami mniej zadawalająco, co jednak poniekąd wynagradza lepsza wydatność innych zbóż zwłaszcza owsa i jęczmienia. Wydatność roślin pastewnych, zwłaszcza koniczu, była obfita; wydatność łąk jest zadawalająca. Doniesienia co do kartofli opiewają prawie powszechnie niepomyślnie. Buraki pastewne dadzą plon średni aż do dobrego; stan buraków cukrowych jest po największej części zadawalający, tylko mniej cukru niż w latach poprzednich zawierają. Nasiona strączkowe i rzepak w ogóle zadawalają.

Konsumcya mięsa w Berlinie mimo zwiększającej się stale liczby ludności w roku bieżącym, zmniejszyła się. I tak w roku bieżącym zabito w miesiącu wrześniu 16.664 sztuk bydła i trzody chlewnej mniej, aniżeli w miesiącu wrześniu 1889, choć od tego czasu liczba ludności Berlina powiększyła się o blisko 50.000.

Kolej pozasyberyjska. Z Petersburga donoszą do *Berliner Börsen Cour.*, iż według dobrze poinformowanych źródeł, władze zdecydowały się ostatecznie przeprowadzić budowę kolei transyberyjskiej, o której w ostatnich czasach tak często była mowa, na własny rachunek. Skutkiem tego przedstawiciele różnych finansowych grup zagranicznych, którzy przebywali w Petersburgu, celem przeprowadzenia starań o otrzymanie koncesyi, już opuścili stolicę, lub też zamierzają wyjechać. Nadto donoszą organowi giełdy berlińskiej, iż rossyjskie ministerstwo oświadczyło gotowość wypłacenia po 25 milionów rocznie na budowę tej kolei w okresie czasu od 1891 do 1895 roku; dokonane bowiem studya stwierdzają, iż koszt budowy olbrzymiego dzieła wyniesie około 125 milionów rubli. Długość linii, której kierunek ostatecznie zdecydowany został i ma być przeprowadzony przez Tomsk, Irkuck, Stretańsk do Władywostoku, wyniesie prawie 7000 kilometrów. Linia cała ma być oddaną do użytku z początkiem roku 1896. Podobno specyaliści, stojący zdala od sfer interesujących się koleją, utrzymują, iż plany zostały zrobione niedokładnie, gdyż, jak sądzą, koszt budowy kolei syberyjskiej przeniesie preliminowanych 125 mil. rubli i uczyni co najmniej 200 mil. rubli.

OSTATNIA POCZTA

Według doniesienia *Pester Lloyda* przybyć ma Najj. Pan niebawem do Gödöllö na łowy. Sezon myśliwski tegoroczny potrwa do połowy grudnia. W Gödöllö oczekiwani są liczni goście. Dla Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Waleryi urządzają się osobne apartamenta.

Najj. Pan udzielał w poniedziałek dnia 13 b. m. audyencyj w zamku cesarskim w Wiedniu. Między innymi otrzymali posłuchanie: hr. Belcredi, fmp. Rodakowski i członek Izby panów, profesor dr. Antoni Małecki.

Najj. Pani opuściła w niedzielę wieczorem Marsylię i w najściślejszem *incognito* udała się na pokładzie jachtu „Chazalie" ku wyspom Hyères. W Marsylii zwiedzała Najj. Pani bądź pieszo, bądź w powozie, najznaczniejsze pomniki miasta, główne place i port marsylski. Najj. Pani ma podobno zamiar zwiedzić następnie Cannes, Niceę, Mentonę i w ogóle całe wybrzeże aż do Genui.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este przybył w dniu onegdajszym do Pragi, zaproszony na polowanie przez księcia Karola Schwarzenberga w Wossowie.

Najd. Arcyksiążę Zygmunt przesłał na ręce Prezydenta Ministrów kwotę 800 zł. w. a. na rzecz dotkniętych klęskami elementarnemi w ostatnich czasach mieszkańców krajów koronnych austryackich.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik oraz Najd. Arcyksiężna Marya Teresa udali się onegdaj do Reichenau.

Cesarz Wilhelm przyjmował w tych dniach na audyencyi prywatnej ambasadora włoskiego, który wręczył cesarzowi marmurowy biust króla Humberta. Przy tej sposobności miał cesarz mówić z ambasadorem także o polityce zewnętrznej i wyrazić się, że położenie teraźniejsze, jest zupełnie zadawalające.

Fakt, że carewicz rossyjski zaniechał podróży do Konstantynopola, nie zrobił w decydujących kołach tureckich tak nieprzyjemnego wrażenia, jak się tego może spodziewano. Zapewnia o tem korespondent *Polit. Coresp.* z Konstantynopola, pisze on bowiem: „Wizyta sama przez się była uważana od początku jako fakt drugorzędnego znaczenia. Już w roku przeszłym, kiedy bezpośrednio po wizycie cesarza Wilhelma w Konstantynopolu przebiegła przez dzienniki wiadomość, że carewicz rossyjski wnet pójdzie za przykładem swego cesarskiego kuzyna, wtedy doniesiono też o wyrażeniu się pewnego dostojnika tureckiego: „Po cesarzu następca tronu już nam nie wystarcza". Powitana z tak dumnem zadowoleniem wizyta cesarska, sprawiła, że pretensye tureckie znacznie się wzmogły. Zresztą carewicz, pomimo, że miałby jak najściślejsze instrukcye swego ojca, zanadto mało zajmuje się polityką, ażeby mógł cokolwiek o sprawach politycznych powiedzieć. Życzenia Rossyi na punkcie kwestyi patryarchatu i sprawy armeńskiej, wyrażone przez usta carewicza, nie zyskałyby pewnie na znaczeniu i powadze, a nawet zdaje się nieprawdopodobnem, iżby w ogóle w sprawie armeńskiej mógł carewicz jakiekolwiek wypowiadać życzenia. Obawa, że z powodu stosunków armeńskich i sprawy patryarchatu, mogłyby dla carewicza wyniknąć jakieś nieprzyjemności, przyczyniła się niezawodnie do postanowienia zaniechania podróży; w każdym jednak razie obawa ta nie była najgłówniejszą przyczyną tego zaniechania. Znalezionoby bowiem sposoby do stworzenia w Konstantynopolu sytuacyi takiej, któraby dla syna cara nie była *embarrassante et délicate.* Główną, decydującą przyczyną była niezawodnie panująca na

Wschodzie cholera, a że nie było żadnej koniecznej potrzeby narażenia się na niebezpieczeństwo, więc zamiar podróży zaniechany został".

Z Belgradu donoszą do *Polit. Corr.* ze strony zupełnie kompetentnej, że król Milan nigdy nie występował do regencyi z żądaniem, ażeby mu oddano naczelne dowództwo armii serbskiej, i dla tego też ministerstwo nie miało żadnego powodu do zajmowania się tą sprawą i powzięcia jakiegokolwiek postanowienia.

Z Sofii donoszą, że Stambułow zapadł poważnie na zdrowiu. Lekarze sądzą, że prezydent ministrów bułgarskich przez dłuższy czas będzie musiał pozostać w łóżku i prawdopodobnie nie będzie mógł wziąć udziału w otwarciu Sobrania, które na dzień 27 b. m. wyznaczono.

Rząd tutejszy zawarł prowizoryczne traktaty handlowe z Francyą i Szwajcaryą, przyznając obu państwom też same korzyści, co Niemcom i Anglii.

W zbierającej się wkrótce Izbie francuskiej zajdzie nowe ugrupowanie stronnictw; nie ulega bowiem już wątpliwości że 60 deputowanych należących dotąd do zjednoczonej prawicy, zamierza pod przewodnictwem dep. Piou wystąpić z łona stronnictwa monarchicznego i przystąpić otwarcie do republiki tworząc grupę republikańsko-konserwatywną. Wiadomość tę stwierdza dep. Dugué de la Faucaunnerie w otwartym liście wystosowanym do prefekta departamentu Oise. *Figaro* uprasza wszystkich posłów konserwatywnych do przystąpienia razem do wielkiego dzieła organizacyi demokracyi.

Minister spraw wewnętrznych Constans ułożył podczas urlopu swego projekt do ustawy gminnej dla miasta Paryża. W ogóle projekt zamierza rozciągnąć na stolicę ustawę gminną, obowiązującą w innych miastach francuskich, licząc się tylko gdzieniegdzie z wyjątkowem stanowiskiem stolicy. Constans mianowicie chce utrzymać dotychczasowe znaczenie prefekta departamentu Sekwany, który ma i nadal pozostać merem Paryża. Skład rady miejskiej nie ulega również zmianie, wybory mają się jednak odbywać nie co trzy lata, jak dotąd, ale co cztery. Każdy z radców otrzymuje 6000 fr. wynagrodzenia na rok, prezydent 25.000 fr.

Nisard, dyrektor politycznego oddziału w ministerstwie spraw zagranicznych, opuszcza posadę swoją z powodu nieuleczalnej głuchoty. Był on osobistością w kołach dyplomatycznych bardzo mile widzianą i wysoko cenioną.

Ostatni biuletyn o stanie dep. Mermeix brzmi: Zdaje się, że róża się kończy, żale objawy gorączki nie wykluczające możliwości recydywy, wstrzymują oznaczenie chwili, w której rozpocznie się rekonwalescencya.

Z Londynu donoszą, że na sesyi jesiennej parlamentu, rząd zamierza wystąpić z socyalnym programem w wielkim stylu. Mówią o przedłożeniu, tyczącem się mieszkań dla robotników. Lord Salisbury ma się udać do Szkocyi, celem przedstawienia zadań polityki wewnętrznej.

Według doniesień z Rzymu, w otoczeniu Crispi'ego mówią, że prezes gabinetu przy najbliższej sposobności zabrania głosu w Turynie, odpowie na wycieczki Cavallotti'ego.

W kołach rządowych przypisują zerwanie rokowań z Anglią szowinizmowi afrykańskiemu delegatów angielskich.

Monachijska *Allg. Ztg.* otrzymuje telegraficzne doniesienie z Brukseli, według którego podróż króla Belgii do Berlina odroczona została do końca października.

Z Brukseli donoszą: Po raz pierwszy, od czasu istnienia wolnego brukselskiego uniwersytetu, musiała być w dniu 13 b. m. zerwaną uroczystość otwarcia roku szkolnego. Uroczystość odbyć się miała w sali gotyckiej ratusza pod przewodnictwem burmistrza Buls. Zgromadzona młodzież nie chciała dopuścić do słowa tegorocznego rektora, p. M. Philippson, profesora historyi, z rodu Niemca. Antagonizm młodzieży wywołany został zakazem rektora w porozumieniu z kilku profesorami, obrony jednej z tez doktorskich, znajdujących się w sprzeczności ze spirytualnemi teoryami profesora filozofii Thibergien. — Philippson powstawał trzy razy, ażeby zabrać głos, lecz za każdym razem piekielna wrzawa nie dopuściła go do przemówienia. W końcu burmistrz Buls wezwał policyę, która jednak okazała się za słabą. Kilku studentów aresztowano. Zajście to w przededniu niemal wyborów, sprawiło bardzo przykre wrażenie.

Z Hagi donoszą, że po ostatniej konsultacyi profesora Rosenstein i lekarzy przybocznych króla, okazał się stan tak smutny, że ministrowie zbierają się w celu odbycia narady z królową nad środkami, które zarządzić wypada ze względu na stan spraw publicznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 października. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza: Najjaśniejszy Pan zarządził przydzielenie gen. porucznika Hotze, komendanta 31 dywizyi pieszej do komendy 15 korpusu armii.

Wiedeń, 15 października. (*Tel. pr.*) Według dzienników, ogłosi *Armeeverordnungsblatt* w najbliższym już czasie postanowienia co do reorganizacyi artyleryi fortecznej, która to reorganizacya wejdzie w życie od 1 stycznia 1891. Oprócz tego przygotowuje Ministerstwo wojny reorganizacyę i uzupełnienie inżynieryi i pionierów. Według dzienników, jest projekt utworzenia nowych 14 kompanij inżynieryi, a oprócz tego powiększenia liczby kompanii pionierów.

Wiedeń, 15 października. Sejmy krajowe otwarte zostały wśród patryotycznych manifestacyj. Marszałkowie krajowi wspomnieli o radośnym fakcie zaślubin Najd. Arcyksiężnej Waleryi.

W sejmie tryesteńskim podniósł namiestnik Rinaldini, że Tryest będący w przededniu nowego uporządkowania swoich stosunków ekonomicznych, potrzebuje zachowania ściślejszych niżeli kiedykolwiek stosunków z państwem i z decydującemi czynnikami. Da się to osiągnąć tem łatwiej, że skłonne ku temu uczucia tkwią głęboko w ludności Tryestu.

W sejmie bukowińskim wniesiono protest przeciwko wyborom do sejmu z miasta Czerniowiec. Sejm polecił Wydziałowi krajowemu rozpatrzenie protestu i zdanie sprawy.

W sejmie dalmatyńskim wyraził prezydent Vojnowitz ubolewanie, że komunikacya kolejowa zarówno dla kraju, jak dla Monarchii ważna, jeszcze do skutku nie przyszła, podniósł dalej, że przez mianowanie Dawida Rhonfelda namiestnikiem Dalmacyi, losy kraju w szczęśliwe ręce złożone zostały.

Wiedeń, 15 października. W sejmie dolno-austryackim poseł Lueger wniósł zażalenie z powodu prowokacyjnego zachowania się policyi podczas wyborów na Landstrasse. Marszałek przywołał go do porządku a namiestnik odparł z oburzeniem insynuacye jakoby władze usiłowały wywołać zatarg z ludnością. Poczynione zarządzenia miały wyłącznie na celu zapewnienie w czasie wyborów swobodnej komunikacyi. (*Oklaski*).

Gorycya, 15 października. Sejm uchwalił wziąć we własny zarząd zapis, który marszałek krajowy hr. Coronini uczynił z okazyi zaślubin Najd. Arcyksiężnej Waleryi, przeznaczając tym zapisem dochody swoje pobierane z tytułu marszałka krajowego na utworzenie fundacyi dla robotników, do pracy niezdolnych. Uchwalono zarazem wyrazić marszałkowi krajowemu podziękowanie.

Petersburg, 15go października. (*Tel. pryw.*) Z projektowanych kolei syberyjskich, będą najpierw budowane linie: Tomsk-Irkuck-Władywostok. Koszta wynoszą 122 milionów rubli.

Berlin, 15 października. (*Tel. pryw.*) *Reichsanzeiger* ogłasza osobny artykuł, w którym potępia postępowanie dzienników, donoszących ciągle o zmianach na wyższych posadach; na czem cierpi karność, i co dotyka niemile interesowanych.

Berlin, 15 października, *Nordd. Allg. Ztg.* donosi z Rzymu, że dokonano przekładu mowy Crispi'ego na język niemiecki, i że Crispi przekład ten posłał kanclerzowi Caprivi'emu i hr. Kalnoky'emu. Ambasadorowie niemiecki i austro-węgierski składali Crispi'emu powinszowania z powodu tej mowy. Na życzenie Crispi'ego, bawiący we Włoszech ambasador włoski przy Dworze wiedeńskim, Nigra, był obecny na bankiecie we Florencyi, w tym celu ażeby Najj. Cesarzowi austryackiemu ustnie zdał o tym bankiecie sprawę.

Halla, 15 października. Na wczorajszem popołudniowem zgromadzeniu kongresu socyalistycznego w Halli, Jules Guesde i deputowany francuski Ferroul zakomunikowali zgromadzeniu w języku francuskim pozdrowienia, od kongresu w Lille odbytego i od francuskiej socyalistycznej frakcyi w parlamencie. Liebknecht dziękował również w języku francuskim.

Halla, 15 października. Kongres socyalnych demokratów przyjął jednogłośnie rezolucyę Fischera (z Londynu) i Oertla (z Norymbergii), oświadczające, iż działalność frakcyi parlamentarnej zgadza się z uchwałami, powziętemi swego czasu na kongresie w St. Gallen, oraz wzywające tę frakcyę, aby reprezentowała bezwzględnie i w ten sposób zasady, wygłoszone na kongresie, iżby nie zachodziła żadna wątpliwość, co do istotnej doniosłości reform socyalnych. Rezolucye wzywają dalej, aby frakcya dążyła do wprowadzenia takich reform, zgodnych z interesami robotników, któreby dały się pogodzić z obecną formą społeczną. W końcu przyjął kongres wniosek Vollmara, który, domagając się rozszerzenia prawa koalicyi, dąży do tego, by podlegali karze ci pracodawcy, ktorzyby zagrażali robotnikom przy wykonywaniu przysługujących im praw.

Bukareszt, 15 października. Kupcy w Krajowej urządzili manifestacyę na cześć króla i następcy tronu. Jeden z kupców miał pełną zapału przemowę do króla. Wczoraj wieczorem odbyło się w teatrze galowe przedstawienie. Króla powitano hymnem narodowym, który wysłuchała publiczność stojąc. Król wyjechał dzisiaj popoł. do Bukaresztu.

Sofia, 15 października. Synod został zwołany do Sofii.

W stanie zdrowia Stambułowa nastąpiło lekkie polepszenie.

Paryż, 15 października. Rada ministeryalna porozumiała się co do środków pokrycia deficytu. Oprócz nałożenia taksy dodatkowej, na melasę i ryż, opodatkuje minister skarbu specyalne artykuły farmaceutyczne i hygieniczne przybory; skutkiem czego nietylko nowe 10 milionów deficytu pokrytych zostanie, ale jeszcze osiągnięta będzie nadwyżka w sumie 4 milionów.

Po wysłuchaniu wywodu ministra, uchwaliła komisya porządek dzienny, wyrażając nadzieję, że równowagę budżetową da się przywrócić zapomocą oszczędności, bez nakładania nowych ciężarów.

W kołach poselskich obiega zdanie, że finansowy projekt Rouviera nie znajdzie przychylnego przyjęcia.

Paryż, 15 października. Rada ministrów postanowiła przedłożyć Izbom równocześnie dwie taryfy cłowe, a mianowicie taryfę maxymalną dla krajów, nie przyznających Francyi żadnych korzyści, i taryfę minimalną dla krajów, które dają Francyi pewne korzyści handlowe. Rząd będzie mógł taryfę minimalną wprowadzić prowizorycznie w życie, do stanowczego jednak zastosowania potrzebnem jest upoważnienie Izby.

Paryż, 15 października. Kongres badaczy krajów Ameryki został otwarty. Wśród obecnych delegatów znajduje się prof. Weiser z Innsbrucku. Delegat niemiecki prof. Hellmann wyraził zadowolenie, z powodu wyboru Paryża na miejsce obrad kongresu. Rada municypalna zgotowała członkom kongresu uroczyste przyjęcie.

Bellinzona, 15 października. Przywrócenie dawnego rządu kantonalnego odbyło się bez żadnego wypadku. We czwartek wyjdzie z miasta tutejszy pułk dragonów i zostanie w piątek rozpuszczony.

Konstantynopol, 15 października. Nic tutaj zgoła nie wiadomo o rzekomych zaburzeniach w Seleucia i Erzerum, niemniej o walce między Armeńczykami i wojskiem tureckiem. W Zaitun zamordowano żandarma; spokój wszakże nie został zakłóconym.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 października 1890 r., godz. 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 92·30, Węgierskie akcye kredytowe 351·50, Akcye anglo-austryackie 161·40, Akcye banku Union 243·50, Akcye kolei Karola Ludwika 201·75, Akcye kolei północnej 277·—, Akcye kolei południowej 150·25, Losy tureckie 38·—, Akcye kolei państwowej 248·—, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 228·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 195·75, Wiedeńskie losy komunalne 147·50, Akcye tytoniowe 136·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 232·25, Akcye banku dla krajów koronnych 231·80, 4-prc. węgierska renta złota 101·15, Akcya banku związkowego 119·—, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·42·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 99·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 14 października 1890 r. godz. 5 minut 50. Akcye kredytowe 306·75, Anglo-austryackie —·—, Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika 231·25, Południowa —·—, Renta papierowa 88·27, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·05·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 15 października 1890, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 306·35, Anglo-austryackie 159·75, Unionbank 242·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 149·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 230·60, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98·25, Napoleondor 9·05·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 101·10. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z dnia 14 października 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 14·85 do 15·— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 7·46 do 7·48 zł. Berlin: Pszenica żółta (na październ.) 189·75 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 45·— zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59·50 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

PRZYJECHAŁ DO LWOWA dnia 14 i 15 października

Hotel Zorża.

Pp. R. ks. Sanguszko ze Sławuty, L. hr. Wodzicki z Tyczyna, Z. hr. Cieszkowski z Krakowa, S. hr. Tarnowski z Krakowa, M. hr. Wolański z Pauszówki, M. hr. Borkowski z Mielnicy.

Pp. S. hr. Tarnowski z Sniatynki, J. hr. Stadnicki z Wielkiejwsi, A. hr. Wodzicki z Kościelca. JEx. F. hr. Ziemiałkowski z Dembowca.

Hotel Europejski.

Pp. J. ks. Czartoryski z Wiązownicy, W. Lewicki z Koniuszek.

Pp. L. hr. Grocholski z Pustomyt, S. Jastrzebski z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, E. hr. Raczyński z Poznania.

Pp. Langbank z Wiednia, A. Strzelecki.

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 15 października 1890.

Po raz pierwszy:

NA PRZEŁOMIE

(Krisen)

komedya w 4 aktach Bauernfelda.

Osoby

Pan Lemchen	pan Feldman
Pani Lemchen, jego żona	panna Ciechocka
Julia, ich córka	pani Kwiecińska
Edward Hohenberg	pan Kwieciński
Doktor	pan Chmieliński
Kapitan	pan Szobert
Elżbieta	panna Czechowicz
Szymon	pan Dębicki
Gość balowy	pan Milewski
Drugi gość	pan Stróżewski

Goście — służba.

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Jutro we czwartek po raz szósty „WICE-ADMIRAŁ“ operetka w 4 aktach Millöckera.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa;
g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko w wtorki i piątki;
g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja Chyrowa i Suchy;
g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;
g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu;
g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;
g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko w piątki;
g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełzca tylko we wtorki.

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny — o godz 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany - o godz.. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14. października 1890

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	201 50	204 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229 —	232 —
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	296 —	299 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. wa. los w 40 l.	101 15	101 85
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107 15	107 85
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	98 50	99 20
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 l.	98 60	99 30
Tow. kredyt. galic. ziem 5 pr. wa.	100 —	100 70
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97 30	98 —
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w 41½ lat	95 30	96 —
4½ pr. wa. los. 52 l.	99 50	100 20
4 pr. wa. los. w 56 l.	94 90	95 70
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	59 —	61 —
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	52 —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 70	104 40
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92 70	93 40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100 —	100 70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	100 60	101 30
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 50	— —
Pożyczki kr. z r. 1883, 1884, 1885 po 4½ pr. wa.	98 40	99 10
5. Losy miasta Krakowa	22 —	24 —
„ „ Stanisławowa	28 —	30 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 36	5 48
Napoleondor	9 —	9 15
Półimperyał	9 30	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 45	1 55
„ „ papierowy	1 43 —	1 44
100 marek niemieckich	56 —	56 75

bez kupona — bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 października 1890

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.30	88.50
luty-sierpień	88.25	88.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.40	88 60
kwiecień-październik	88 45	88.65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132 25	133.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	138 —	138.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	146 50	147.50
„ „ 1864 po 100 złr.	179.50	180 50
„ „ 1864 po 50 złr.	179.50	180.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	143 75	144.75
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.35	101.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.70	107.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.80	105 40
Galicyi	103.50	104 50
Niższej Austryi	110 —	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89 —	89 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł.	163. —	163.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308 50	309
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	590.—	600 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	297. —	301.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	232.75	233 25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	989.	991.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	82 —	82 75
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	328.—	332.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2775 —	2785 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	203 25	203 75
Lwów-Czern. kol. 1. po 200 zł. a w.	29 —	2:0 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	249.25	249.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	150.75	151.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195 75	196 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 —	100.60
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100 25	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	100.50
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—. —	100 50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.50	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.50	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.50	102 —
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	— —	101 —
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.—	102 35
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102 30	102.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ez.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.40	100.10
„ „ po 100 zł. w. a.	100.—	101.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99. —	99.50
dtto (Jarosław-Sokal)	95.50	96 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.60	83.10
z r. 1884	89.—	89.60
z r. 1886	—.—	—.—
z r. 1878	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	100 —	100 50
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł wa.	183 50	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55 50	56.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m. k.	128 —	130.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	29.—	33 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24 —	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	54.50	55 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 80	19 20
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 90	13 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	62. —	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.50	25.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.50	38.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	46 —	48 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114 50	114 75
Paryż za 100 fr.	45.25 —	45.30 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.43 —	5.44 —
„ pełnej wagi	5.43 —	5.44.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 06 —	9.07 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 października 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor		—
Dukat cesarski men.		—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 33689 (5956 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. ogólnego austryackiego Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, 4135 zł., 25399 zł. 33 ct., 585 zł., 5613 zł. 58 ct., 1050 zł. i 8916 zł. 15 ct. zpn., odbędzie się dnia 11 listopada 1890 i 11 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do p. Emilii Kubalskiej wedle wyk. hip. l. 622 II. należącej realności pod l. 684 2/4 we Lwowie położonej. Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 90.000 złr. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania jednak nie niżej jak 30 000 zł. sprzedaną.

Jako wadyum 10prc. ceny wywołania złożone być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wszystkich tych wierzycieli którzy po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 czerwca 1890 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Balko kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.

We Lwowie, 30 sierpnia 1890.

L. 5213 (6570 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 6 listopada 1890 powyżej ceny szacnkowej, zaś dnia 11 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 31 według wyk. hip. 156 gminy Rzeczyczany Piotra Sznicara własnej na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego w likwidacyi pto. 6 rat po 15 zł. 59 ct. i reszty kapitału 186 zł 49 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt opisania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus, registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Dmytro Maksymowicz z Rzeczyczan.

Gródek, 12 czerwca 1890.

L. 3035 (6594 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 21 października 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności w Wierzchowcach lk. 53 według wyk. hip. 17, 194 i 195 Wierzchowce Andrzeja Demków, Fedora Kulczyckiego i Hryńka Szczur własnej na rzecz ck. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 12 rat po 9 złr. 44 ct. i reszty 121 zł. 63 ct. zpn.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopyczyńce, 24 czerwca 1890.

L. 2434 (6595 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 21 października 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 26 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytaya realności według wyk. hip. 564 gmina Chorostków w całości, tudzież połowy realności wyk. hip. 565 tejże gminy Dmytry Kornyły własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat po 13 złr. 33 ct. z pn.

Cena wywołania realności ad a) 430 złr. zaś połowy realności pod b) 17 zł. 50 ct. wadyum 10prc.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusad. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Felicyana Polańskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 27 kwietnia 1890.

L. 1442 (6501 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 7 rat po 16 zł. 25 ct. i reszty kapitału 237 zł. 86 ct. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie dnia 3 listopada i 2go grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzeda żprzez licytacyę realności solidarnego dłużnika Jana Rolskiego wedle wyk. hip, l. 148 w całości a wedle wyk. hip. l, 157 w połowie własnej, w Słobodzie bołszowieckiej pod l. kons. 29/21 subr. 138 położonej, wykazem hipotecznym l. 148 i 157 objętej.

Cena wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i protokół opisu i oszacowania są złożone w Sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 28 stycznia 1890 jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 6 marca 1890.

L. 1443 (6502 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz, gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 7 rat po 9 zł. 75 ct. z pn. i reszty kapitału 106 zł. 54 ct., odbędzie się w tut. Sądzie dnia 3 listopada i 2 grudnia 1890 każdym razem o god. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużniczej Maryana Markowskiego w Słobódce bołszowieckiej pod l. kons. 23/27 subr. 130 położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 126 w całości i 125 w połowie do tego dłużnika należącej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Reszta warunków i wyciąg tabularny są złożone w Sądzie do przejrzenia.

A dla wierzycieli tych. którzyby po dniu 28 stycznia 1890 jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta, sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 6 marca 1890.

L. 4395 (6504 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie, a mianowicie 28 rat po 9 zł. wa. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie dnia 3 listopada i 2 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem pzymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Wojciecha Janowicza a względnie objętej tegoż masy spadkowej własnej, w Podmichałowcach pod l. koną. 45 sub. 36/109 położonej, wykazem hipotecznym l. 86 w całości, wykazem hip. 87 w 1/4 części i wyk. hip. 88 w 2/16 częściach objętej.

Cena wywołania wynosi 207 zł. 50 ct.

Wadyum 20 zł. 75 ct.

Resztę warunków i protokół opisu i oszacowania są złożone w Sądzie do przejrzenia

A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 21 marca 1889 jako dniu wystawienia wypisu hipot. prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanawia usię p. Franciszka Burzyńskiego c. k. notaryusz w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 20 stycznia 1890.

L. 8555 (6514 3—3)

W dniach 4go listopada i 9 grudnia 1890 o godz. 10 tej rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 49 w Żołyni położona wyk. hip. l. 1102 objęta Getza Stillera własna, na zaspokojknie pretensyi Gustawa Niesnera w kwotach 275 i 275 zł. 60 wa. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 775 zł.

Wadyum 77 zł. 50 ct. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze tutejszosądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 26 września 1890.

L. 8511 (6568 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 16 rat po 12 zł. 38 ct. i kapitału w kwocie 150 zł. 64 ct. zpn. odbędzie się dnia 28 października i 25 listopada 1890 zawsze o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Franciszki Kiełbickiej, jako deklarowanej spadkobierczyni Wojciecha Skupskiego własnej wyk. hip. l. 645 gminy kat. Jezierzany objętej, która przy przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1059 zł.

Zakład wynosi 105 zł. 90 c.t

Knratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 30 sierpnia 1890.

L. 3108 (6576 3--3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wojciecha Kmiecia w kwocie 20 zł. przeprowadzoną będzie w gmachu sądowym dnia 3 listopada i 3 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż 1/3 części realności objętej wykazem hipotecznym 54 w Czernichowie należącej do Justyny Zabagłowej.

Cenę wywołania wynosi kwota 141 zł. 42½ ct.

Wadyum 14 zł. 14 ct.

Dalsze warunki licytycyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Liszki, 25 września 1890.

L. 4530 (6531 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa gal, kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 291 złr. 1 ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach: 6 listopada i 17 grudnia 1890, o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d: 99 wyk. hip. l. 39 gminy Horodysławice objętego, spadkobierców Oleksy Gulowatego własnego gospodarstwa pod ld. 130 wyk. hip. l. 64 tej samej gminy objętego, Michała Jawnego także Koniuch zwanego własnego i ciała hip. wyk. hip. l. 280 Judy Herscha Kleina własnego z tem, że cenę wywołania stano wi kwota 500 zł. 935 zł. i 40 zł. poręczne 50 zł., 94 zł. i 4 zł. wa. i że gospodarstwa powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim termisie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną,

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 września 1889.

L. 1520 (6545 3—3)

Oleski c. k. ąd powiatowy uwiadamia, iż celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi, a mianowicie sześciu rat po 25 złr. zapadłych 1 kwietnia i 1 października 1887 1888 i 1889 z pn. przymusowa sprzedaż realności, objętej, wykazem hipotecznym l. 596 gminy katastralnej Usznia ułużnika Jacka Petelickiego własnej dnia 6 listopada i 5 grudnia 1890, każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem zostanie przedsięwziętą.

Cenę wywołania stanowi kwota 1550 złot. reń.

Wadyum 155 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Olesko, 30 czerwca 1890.

L. 6262 (6532 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 386 zł. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniu 6 listopada i 11 grudnia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 136 wyk. hip. l. 197 gminy Horodysławice objętego dłużnika Lejby Schlittena własnego I. ciała hip. whl. 78 tej samej gminy objętego Mikołaja Kizymy własnego i I. ciała hip. whl. 45 tejże gminy objętego Seńka Hirnego własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 2090 zł. 1089 zł. i 1121 zł., zaś poręczne 209 złr., 109 złr. i 113 złr. wa. i że gospodarstwa powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator powyższych wierzycieli Teofil Waydowski ck. notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Bóbrka, dnia 30 maja 1889.

L. 3770 (6533 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 109 zł. 18 i pół ct. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniu 6 listopada i 11 grudnia 1890, o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod ld. 109 wyk. hip. l. 95 gminy Horodysławice objętego, dłużnika Mikołaja Korsaka syna Jacka własnego, gospodarstwa pod ld. 7 wyk. hip. l. 20 objętego Hawryły Burego, Feśki Dziadyk, i Hanuśki Siajkało własnego i ciała hip. wyk. hip. l. 331 Izraela Kleina własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 800 złr. 916 zł. i 70 zł., poręczne 80 zł., 92 złr. i 7 zł. wa. i że gospodarstwa powyższe na pierwszym terminie tylko za wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski ck. notaryusz w Bóbrce.

Resztę warunków w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 24 sierpnia 1889.

L. 4180 (6505 3—3)

W dniach 6 listopada 1890 i 10 grudnia 1890 odbędzie się w Sądzie tutbjszym o godzinie 10tej przed południem na rzecz Kelmana Rosenberga pto 183 zł. wa. z pn. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę reajności pod lk. 104/50 w Wysocku wyżnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z wszelkiemi do realności tej należącemi a w protokole zastawniczego opisania z dnia 18 maja 1881 l. 1986 i w protokole oszacowania z dnia 20 maja 1885 l. 2334 bliżej oznaczonymi budynkami i gruntami z wyjątkiem:

a) gruntu zwanego „Hrebiwskie“ pod poz. 3 protokołu zastawniczego opisania określonego;

b) gruntu „Sałaszyszcze“ pod poz. 12 tegoż protokołu i

c) młyna pod poz. 19 tegoż protokołu z tem, że na pierwszym terminie realnośći ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3275 złr., wadyum zaś 327 złr. 50 ct. wa

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż protokoła opisania i oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Borynia, dnia 7 sierpnia 1890.

L. 5773 (6571 3—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Grodek bei Lemberg wird hiemit bekannt gegeben dass am 6 November 1890 und um 9 Dezember 1890 jedesmal im 10 Uhr Vormittags die öffentliche Feilbiethung:

I. a) der 3/170 Theile des dem Gregor Ustrzycki gehörig gewesenen Viertelst der Realität sub C nr. 18 in Grodek Gründsbuchs Einlage 1409 der Katastralgemeinde Grodek.

b) des 1/10 Theiles des der Marya Tyńska gehörig gewesenen Viertels der Realität sub CNr. 18 in Grodek Grundbuchs-Einlage 1409 der Katastralgemeinde Grodek.

c) des 1/120 Theiles des der Maria Ustrzycka gehörig gewesenen Viertels der Realität sub CNr. 18 Grundbuchs-Einlage 1409 der Katastral-Gemeinde Grodek — somit zusammen der 16/480 Theile der Realität sub CNr. 18 Grundbuchs-Einlage 1409 der Katastralgemeinde Grodek.

II. Der 3/120 Theile, der der Anna Ustrzycka gehörig gewesenen Hälfte, somit der 3/240 Theile der Realität sub CNr. 28 Grundbuchs-Einlage 1995 der Stadtgemeinde Grodek.

III. Der 3/120 Theile, der der Anna Ustrzycka gehörig gewesenen Hälfte, somit der 3/240 Theile des in der Lemberger Vorstadt in Grodek sub CNr. 244 gelegenen Grundstückes Grundbuchseinlage 2135 der Katastral-Gemeinde Grodek, bei welcher die feilzubiethenden Realitätsantheile, und zwar, beim ersten Termine nur über oder um den Schätzungswerth, beim zweiten auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Der Ausrufungspreis der sub I. angeführten Realitätsantheile ist der Betrag von 233 fl. 40 kr., der sub II angeführten der Betrag von 39 fl. 38¼ kr., und der sub III angeführten der Betrag von 33 fl. 14¼ kr. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse und der Tabularextrakt erliegen in der hiergerichtlichen Registratur.

Zum Curator der Tabulargläubiger ist Advokat Dr. Lewandowski aus Grodek bestellt.

Grodek, am 7 Juli 1890.

L. 17382 (6222 3—3)

C. k, Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomosci, że na zaspokojenie wierzytelności Banku austr. węgierskiego we Wiedniu w resztującej kwocie 10669 zł. 23 ct. aw. zpn. rozpisaną została ponowna egzekucyjna sprzedaż dóbr „Brnik“ w powiecie dąbrowskim położonych dłużniczki Felicyi Markiewiczowej zamężnej Lubomirskiej własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyą w tut. c. k. sądzie obwodowym w dwóch terminach a mianowicie dnia 10 listopada 1890 i dnia 9 grudnia 1890 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przez austr. węg. Bank przyjęta w kwocie 37000 zł. aw. poniżej której dobra rzeczone na pierwszym terminie licytacyjnym sprzedanemi nie zostaną. Na drugim terminie sprzedane zostaną egzekwowane dobra także niżej powyższej sumy z uwzględnieniem jednak przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 nr. 74 d. u. p.

Wadyum wynosi 3700 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 18 września 1890.

L. 6031 (6288 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Jana Pacuła w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 88, 473 i 474 gm. kat. Lanckorona objętych dłużników Jędrzeja i Agnieszki Naculów własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 10 listopada i dnia 15 grudnia 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. adwokst dr. Silberfeld w Kalwaryi.

Wadyum wynosi co do realności lwh. 88 zł. 33 co do realności lwh. 473. 16 zł. co do realności lwh. 474. 6 zł. aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 11 września 1890.

L. 4545 (6229 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę należących do Maryanny z Matusiaków Szlagórowej połowy relanoścink. i lwh. 200, 1/6 części realności lwh. 556 i 1/4 części realności lwh. 557 objętych w Czańcu położonych na zaspokojenie sumy 120 zł. wa. zpn. w sądzie w dwóch terminach dnia 10 listopada 1890 i 19 grudnia 1890, na drugim poniżej cen szacunkowych, każdym razem o godz. 10 rano.

Ceny wywołania 386 zł. 60 ct., 5 zł. 61½ ct. 6 zł. 7½ ct.

Wadyum łącznie 40 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 14 września 1890.

L. 6676 (6604 3—3)

C. k, Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniu 22 października i 26 listopada 1890, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 12 zł. 74 ct. wa. z pn. na rzecz Herscha Markdorfa publiczna licytacya ciała hip. l. wyk. 361 księgi gruntowej Dmytrowic Maksyma Biłasa własnej.

Cena szacunkowa 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tnsądowej registraturze.

Sądowa Wisznia. 6 września 1890.

L. 3974 (6597 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 października 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 27 listopada 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 152 w Lutowiskach położonej ciała tabularnego niestanowiącej Samuela Kesslera własnej, na rzecz Mendla Randa pto 1500 złr. zpn.

Cena wywołania 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, ustanawia się kuratorem p. Piotra Kurysia ck. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska, dnia 19 sierpnia 1890.

L. 6661 (6605 2—3)

W dniach 23 października 1890 i 27 listopada 1890 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacya realności spadkobierców Mozesa Ritzer własnej pod lk. 6/339 w Tłumaczu położonej ciała tabularnego stanowiącej wyk. hip. l. 548 ks. gr. gminy katastr. Tłumacz objętej celem zaspokojenia sumy 4000 złr. aw. zpn. na rzecz Jakóba Weintrauba.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny. na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cena wywołania 3811 złr. aw.

Wadyum 10 prc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Orski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 28 lipca 1890.

L. 782 (6445 3—3)

KUNDMACHUNG.

Am 3 November 1890 um 10 Uhr Vormittags wird wegen Sicherstellung der, in der unter beigezetzten Tabelle angeführten Arbeitsleistungen bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31), eine öffentliche Sicherstellungs-Verhandlung unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden:

1. Die Zeit der sicherzustellenden Leistungen umfasst das Solarjahr 1891, ein jedes der sichergestellten Geschäfte kann jedoch bei günstigen Preisen mit Genehmigung des k. und k. Reichskriegsministeriums auch auf mehrere Jahre hintangegeben werden.

2. Die Anbote können mittelst schriftlicher mit 50 kr. Stempelmarke versehener Offerte und auch mündlich gegen Erlag des Urkundenstempels per 1 fl. für jedes Geschäft gestellt und müssen mit dem unten festgesetzten Vadium versichert werden. Die Preise sollen in Ziffern nnd in Worten ohne Correctur ausgedrückt sein. Jedes schriftliche Offert muss die Erklärung enthalten, dass der Offerent die Bedingnisse des Verhandlungs-Protokolls kennt und sich denselben unterwirft Das Vadium ist vor Eintritt der Vertrags-Wirksamkeit auf die vorgeschriebene Caution zu ergänzen.

Schriftliche oder mündliche Offerte werden am obigen Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg, Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31 im 1 Stock, dagegen in jeder Filialstation bis 31 October d. J. 11 Uhr Vormittags entgegengenommen, und zwar in den Filialstationen in Gegenwart der zu diesem Zwecke bei dem betreffenden k. und k. Militär-Stations-Commando zusammentretenden Commission.

3. Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Anbote hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Soliditäts- und Leistungfähigkeits-Zeugnisse und zwar für protokollirte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige Bezirkshauptmannschaft längstens bis 2 November d. J. an das Militär-Betten Magazin in Lemberg übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtragsofferte bleiben unberücksichtigt. — Als solche werden alle jene Anträge angesehen, welche nach den oben angesetzten Stunden in allen Stationen einlangen.

5 Ausser den Nachtragsofferten bleiben auch jene Anbote unberücksichtigt, welche:

a) den in der Kundmachung enthaltenen Bedingungen nich Genüge leisten;
b) auf die ungetrennte Ueberlassung aller oder mehrerer Arbeiten lauten;
c) einen kürzeren als vierzehntätigen Entscheidungstermin bedingen;
d) Bedingungen enthalten, die dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes widerstreiten;
e) in telegrafischer Form einlangen, und
f) keinen bestimmten in Ziffern ausgedrückten Anbot, sondern blos die Erklärung enthalten, dass der Offerent zu einem bestimmten Procentnachlasse von dem zur Zeit noch unbekannten Bestbote sich verpflichte.

6) Bedingte schriftliche Offerte werden nur in jenem Falle eine Berücksichtigung finden, wenn dieselben nit dem Wesen des ausgebotenen Geschäftes sich vereinigen lassen und dem Aerar überdies den meisten Vortheil gewähren.

7. Die eingelangten schriftlichen Offerte werden nicht in den einzelnen Stationen sondern blos bei dem k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eröffnet und im Protokolle verzeichnet.

Ergibt sich, als Bestbot ein mündliches und zugleich ein schriftliches Offert, oder ein gleiches Bestbot in mehreren Offerten, so steht, — ohne dass in eine Verhandlung einzugehen wäre, der Corps Intendanz die Entscheidung zu, welchem der Bestbote der Vorzug zu geben sei.

8. Jeder Offerent bleibt für seinen mündlichen Anbot vom Tage seiner Fertigung im Protokolle, für seinen schriftlichen Anbot vom Tage der Offerts-Ueberreichung verbindlich. das Aerar aber erst vom Tage der erfolgten Genehmigung der Anbote.

9. Die zum Betriebe des übernommenen Geschäftes erforderlichen Localitäten und Geräthe hat der Contrahent aus eigenen Mitteln sich zu verschaffen muss die ihm zur Reinigung oder Reparatur anvertrauten, ärarischen Bettensorten in sicheren, dem Zwecke entsprechenden Localitäten unterbringen, überdies das ärarische Gut gegen Feuersgefahr versichern.

10. Das Behandlugsresultat wird erst nach herabgelangter Entscheidung der k. und k. Intendanz des 11. Corps zu Lemberg bekannt gegeben werden.

11. Alle sonstigen Licitations-Bedingungen können die Concurenten sowohl bei dem k. und k. Militär Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz Gasse Nr. 31), als uach bei den k. und k. Militär-Filial-Betten-Magazinen zu Brzeżany, Złoczów und Żółkiew einsehen und haben dies in den betrffenden Verhandlungsprotokollen zu bestätigen.

Bei den genanten Magazinen können auch Formularien zu den Offerten eingesehen werden.

Uebersichts-Tabelle über Sicherstellungs-Verhandlungen.

Die Sicherstellung-Verhandlung findet statt: am	zur Stunde	bei	für die Station	auf die Zeit von	bis	Sicherzustellende Arbeitsleistungen	zu erlegendes Vadium für Garnisons Spital (Gulden)	Betten Magazin (Gulden)	Anmerkung
3 November 1890.	10 Uhr Vormittags	dem k. u. k. Militär-Betten-Magazine in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31.)	Lemberg	1 Jänner 1891	Ende December 1891	Bettensorten-Reinigung durch die Walke	50	150	Für die Station Lemberg werden auch Anbote auf Beistellung des Rosshaares pr. Kilogramm entgegengenommen. Alle für die Station Lemberg ausgeschriebenen Leistungen werden gleichzeitig für das Betten-Magazin und für das Garnisons-Spital Nr. 14 hintangegeben, daher die Offerte für beide gemeinschaftlich oder auch jede separat eingereicht werden können. In der Raparatur der eisernen Bettstellen in allen Stationen ist auch der Anstrich mit schwarzem Fisenlack der reperirten der neu beigegebenen Bestandtheile mit inbegriffen.
						Reparatur der Hölzernen Betstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Bestandtheile .	10	10	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe	5	5	
						Umheften der Rosshaar- und Holzfaser-Matrazen, Rosshaar-Kopf pölster und Heften der Officiers-Strohsäcke . .	15	15	
			Złoczów			Wasch- und Walkreinigung von Bettensorten, dann Ausbesserung derselben	—	50	
						Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbretter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter . . .	—	20	
						Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Eisenbestandtheile	—	5	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe . . . . ,	—	5	
			Żółkiew			Reparatur der eisernen Bettstellen und beschlagenen Bettbreter, nebst Beistellung der hiezu nöthigen neuen Eisenbestandtheile, Neubeschlagen der Bettbretter . . .	—	20	
						Reparatur der hölzernen Bettstellen und Beistellung der hiezu nöthigen neuen hölzernen und eisernen Eisenbestandtheile	—	5	
						Das Anstreichen der hölzernen Bettstellen mit braungelber Oelfarbe . . . . , .	—	5	

Lemberg, den 6 Oktober 1890

K. und k. Militär-Betten-Magazin.

L. 10505 (6633 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 419 według wykazu hipot. gm. katastr. Uście spadkobierców Pawła Roszko Iwana własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 19 rat po 9 złr. aw. zpn.

Cena wywołania 246 złr.

Wadyum 25 złr. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. Registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem adw. Dr. Dawidowicza.

C. k. Sąd powiatowy
Sniatyn, dnia 13 września 1890.

L. 185 (6443 2—3)

W dniach 11 listopada i 11 grudnia 1890 godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 3 w Niedzwiedzy Michała Zwolenia własnej na rzecz Towarzystwa zalicz. w Brzesku o 125 złr. zpn.

Cena wywołania 723 złr. 50 ct.

Wadyum 72 złr. 35 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza.

Wojnicz, 13 września 1890.

L. 12162 (6146 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie zawiadamia iż na zaspokojenie pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 700 zł. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 81 wyk. hip. 320 i połowy wyk. hip. 319 w Chilczycach położonej masy spadkowej Mortka Rozena własnej w dwóch terminach na dniu 11 listopada 1890 i na dniu 11 grudnia każdym razem o 10 godzinie rano w tut. sądzie z tem że na pierwszym teominie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i niżej takowej sprzedaną zost nie.

Cena szacunkowa wynosi 1140 zł. wa.

Wadyum 114 zł.

Dla wierzycieli hipotecznych intabulowanych po wystawieniu wyciągu tabularnego lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie p- dr. Mijakowskiego z zastępstwem p. dr. Kaflińskiego.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 27 sierpnia 1890.

L. 6432 (6625 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wiadomo czyni, iż celem ściągnienia 1 raty po 153 zł. 82 ct. i reszty 2068 zł. 90 ct. aw. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, odbędzie się w zabudowaniu sądowem dnia 10 listopada 1880 i dnia 15 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjny publiczny przetarg majętności tabularnej „Pierwsza Osada Łahodowska“ objętej, wyk. hip. l. 364 ks. gr. dla majętności tabularnych dłużnika Herscha Lüfschütz własnej.

Cenę wywołania, poniżej ktorej realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 4922 zł. aw.

Wadyum 492 zł. 20 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 kwietnia 1890 na realności sprzedać się mającej prawo zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora pana adwokata dr.' Wittlina z zastępstwem pana adwokata dr. Kaflińskiego ze Złoczowa.

Złoczów, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 18418 (6609 2- 3)

Sprostowanie edyktu.

Złoczowski Sąd powiatowy miejsko-delegowany prostuje edykt z 27 sierpnia 1890 l. 12162, że realność 11 listopada i 11 grudnia 1890 sprzedać się mające leży w gminie Żullce.

Złoczów, 10 października 1890.

Zl. 782 (6445 3—3)

KUNDMACHUNG.

Montag den 27 October d. J. Vormittags um 10 Uhr wird im Amtslocale des k. und k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31) eine Offert-Verhandlung wegen Sicherstellung der Abnahme der bei den Militär-Verpflegs- und Betten-Magazinen im Territorialbereiche des 11 Korps, dann beim k. und k. Garnisons-Spitale Nr. 14 in Lemberg im Jahre 1891 sich ansammelnden Bettensorten- und Säcke-Abfälle, Packleinwand und Packstricke (weisse, graue und wollene Hadern) abgehalten werden, und zwar unter nachstehenden Hauptbedingungen.

1. Die Offerte können entweder mündlich oder schriftlich an die Behandlungs-Commission gestellt werden und haben per 100 kg. jeder Haderngattung auf österreichische Währung zu lauten. Die Preise sollen mit Ziffern und Buchstaben ausgeschrieben sein und dürfen keine Streichungen und Radirungen vorkommen.

Bei Säckehadern ist kein Unterschied der Gattung Offerte, welche ungetheilt auf mehrere oder alle Hadern-Gattungen lauten, werden nur dann berücksichtiget, wenn selbe für das Aerar einen besonderen Vortheil gewähren.

2. Die schriftlichen Offerte müssen mit 50 kr. Stempelmarke und dem im Punkte 6 festgesetzten Vadium versehen, am obigen Tage präzise bis 10 Uhr Vormittags eingelangt sein.

Mündliche Anbote werden am selben Tage um 10 Uhr Vormittags entgegengenommen und hat jeder Offerent den Urkundenstempel per 1 fl. dann das erforderliche Vadium beizubringen.

3. Jeder Offerent für mündliche oder schriftliche Anbote, welcher jetzt kein aktueller Contrahent ist, hat rechtzeitig zu veranlassen, dass die erforderlichen Solidităts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisse und zwar für protokollirte Firmen durch die Handels- und Gewerbe-Kammer, für die anderen Geschäftsleute in Lemberg durch den Magistrat, in sonstigen Orten durch die zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft längstens bis 26 October d. J. an das k. und k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg übersendet werden.

Der von den genannten Stellen erhaltene schriftliche Bescheid über die Ausstellung des Zeugnisses ist dem Offerte beizuschliessen, beziehungsweise bei mündlichen Anboten mitzubringen.

4. Nachtrags-Offerte, sowie Anbote, welche im telegrafischen Wege gestellt werden, oder einen kürzeren als vierzehntägigen Entscheidungstermin bedingen, bleiben unberücksichtiget.

5. Die Offerenten haben ausdrücklich zu erklären, ob sie auf die Abnahme der Hadern etc. anderen Korps-Kommando-Bezirken, zu welchen Preisen und loco welchen Depots reflektiren.

6. Das mit den Offerten beizubringende, resp. von mündlichen Offerenten zu erlegende Vadium wird für grosse weisse Hadern mit 150 fl, für grosse graue Hadern mit 75 fl. für grosse wollene Hadern mit 150 fl. für kleine Hadern oder Abfälle mit je 50 fl. für jede Gattung festgesetzt. Die Caution wird dann auf 10 Perzent des voraussichtlichen Werthbetrages vom Ersteher zu ergänzen sein.

7. Der Offerent unterwirft sich den bestehenden Behandlungs-Bedingungen, welche beim hiesigen k. und k. Militär-Betten-Magazine (Zyblikiewicz-Gasse Nr. 31) täglich in den gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden können, und hat dies in seinem schriftlichen Offerte ausdrücklich zu erklären.

8. Das Offert ist für den Offerenten sogleich, für das Aerar aber erst nach erfolgter Genehmigung verbindlich.

9. Die Menge der im Laufe des Jahres 1891 abzunehmenden Hadern zeigt annäherungsweise die nachstehende Tabelle. Indem jedoch die Menge der nach Deckung des Regie-Bedarfes zum Verkaufe gelangenden Hadern sich nicht genau feststellen lässt, so ist der Ersteher verpflichtet, alle im Territorial-Bereiche während der Contraktszeit sich ansammelnden Hadern auf eigene Kosten in jeder Station zu übernehmen.

Bei dem	zu		Weisse grosse	Weisse kleine	Graue grosse	Graue kleine	Wollene grosse	Wollene kleine		Pack-Stricke	Anmerkung
			Kilogramm								
Militär-Verpflegs-Magazin	Lemberg		—	—	—	2000	—	—	—	—	
Militär-Betten-Magazin	Lemberg	sammt Filialen	200	800	1200	500	1000	400	—	100	Die grauen Hadern werden von Stroh-Säcken, Strohkopfpölstern, Matrazen- und Kopfpölsterziechen, dann Packleinwand und Säcken verschiedener Gattung gewonnen.
Garnisons-Spital nr. 14			500	150	1200	20	60	20	—	—	
Militär-Verpflegs- und Betten-Magazin	Czernowitz		1000	100	300	100	300	100	—	—	
	Tarnopol		1300	150	800	680	800	100	—	100	
	Stanislau		500	300	200	300	400	200	—	—	
	Zusammen . . .		3500	1500	2700	3600	2560	820	—	200	

10. Die Uebergabe der angesammelten Bettenhadern, Packleinwand und Packstricke findet bei den k. und k. Militär-Betten-Magazinen zu Lemberg, Czernowitz, Tarnopol und Stanislau, sowie deren Filialien in Brzeżan, Żółkiew, Złoczów, dann Kolomea und Czortków, endlich beim Garnisons Spitale Nr. 14, der Säckehadern bei den Verpflegs-Magazinen dasselbst, statt.

11. Die angesammelten Hadern müssen längstens binnen acht Tagen nach jedesmaliger Aufforderung übernommen und aus den betreffenden Depots der im Punkte 10 benannten Stationon auf Kosten der Kontrahenten weggeschaft werden; der entfallende Geldbetrag muss vor der Uebernahme mittels eines vom Kontrahenten zu fertigenden und nach Scala III zu stempelnden Erlagscheines in die Kassa des Abgabs-Magazins oder Spitals entrichtet werden.

Lemberg, am 6 October 1890.

K. und k. Militär-Betten-Magazin

Offert-Formulare

Ich Edesgefertigter wohnhaft in . . . . . . erkläre hiemit die im Intendanz Bereiche des 11 Korps während der Zeit vom 1 Jänner bis Ende Dezember 1891 sich ansammelnden, für die Militär-Verwaltung unbrauchbaren, weissen, grauen und wollenen Bettenhadern, ferner Hadern aus Säcken und Packleinwand, dann Packstricke um nachstehende Preise loco Verpflegs- oder Betten-Magazin in Lemberg, Tarnopol, Czernowitz und Stanislau, beziehungsweise loco der von diesen Hauptmagazinen dependiren Filialien, dann beim Garnisons-Spitale Nr. 14 zu übernehmen und zwar:

per 100 kg. grosse weisę Hadern a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ graue „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ wollene „ a . . . fl. . . . kr., sage!
per 100 kg. kleine weise Hadern a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ graue „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. „ wollene „ a . . . fl. . . . kr., sage!
„ 100 kg. Pacstricke a . . . fl. . . . kr., sage!

Als Vadium erlege ich . . . . Gulden im Baaren (oder Werthpapieren) schliesse weiters den wegen Erlangung des Soliditäts-Zeugnisses von . . . . . erhaltenen Bescheid bei, und unterziehe mich den mir bekannten Behandlungs-Bedingnissen.

Auch verpflichte ich mich die von anderen Militär-Betten- (Verpflegs-) Magazinen der Monarchie im Laufe der Contraktsperiode etwa zugeschobenen Hadern zu den obigen Preisen (eventuell Bedingungen anführen) zu übernehmen.

. . . . am . . . . 1890.

Ł. 2242 (6624 2—3)

C. k. Prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach, ogłasza, iż celem zabezpieczenia dostawy chleba żytnego razowego i półbiałego oraz bułek dla aresztantów i inkwizytów sądu obwodowego i miejsko delegowanego w Wadowicach na rok 1891 odbędzie się w dniu 6 listopada 1890 od godziny 9 rano publiczna licytacya in minus za pomocą pisemnych ofert w wadyum w kwocie 708 zł. zaopatrzonych które do dnia przed licytacyą do Prezydyum sądu obwodowego a w dniu licytacyi tylko do 12 godziny w południe do komisyi licytacyjnej wnoszone być mogą, zaś celem zabezpieczenia dostawy innych potrzeb domu więziennego na rok 1891 odbędzie się dnia 7 listopada 1890 od 9 godziny rano publiczna licytacya ustna z połączeniem pisemnych ofert, które na każdy przedmiot dostawy osobno opiewające w ciągu licytacyi dotyczącego przedmiotu, zaś na więcej lub wszystkie artykuły łącznie opiewające tylko do 10 godziny rano przyjmowane będą, mianowicie:

	Wadyum
węgla kamiennego	64 zł.
drzewa opałowego	13 „
słomy żytnej	37 „
nafty, świec, knotów	35 „
mydła	9 „
sprzętów domowych i więziennych .	12 „
potrzeb szpitalnych	6 „

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Prezydyum.

Wadowice, dnia 10 października 1890.

L. 3929 (6596 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 listopada 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 4 grudnia 1890 nawet poniżej takowej licytacya 2/3 części realności Skorodne objętej Chaima Wolf własnej na rzecz Hawryły Wajdy pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 667 zł.

Wadyum 66 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratora w osobie p. Piotra Kurysia ck. notaryusza w Lutowiskach.

C. k. Sąd powiatowy

Lutowiska, dnia 6 sierpnia 1890.

L. 21670 (6249 2—3)

W ck. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Joela Langrocka kupca w Krakowie w kwocie 500 zł. z pn. w dniu 10 listopada i 15 grudnia 1890, zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Rozdziele górne whl. 715 objętych w okręgu ck. sądu powiatowego w Wiśniczu położonych, wedle księgi głów. tabular. vol. XIX. pag. 131 karta B. Leona Wilhelma 2 im. Zabawskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 14791 zł. 60 ct. wa., wadyum 1480 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Czerny, zastępcą adw. dr. Sulerzyski.

Kraków, dnia 22 sierpnia 1890.

L. 6814 (6599 2—3)

Dnia 11 listopada i 16 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa licytacya realności według wykazu hipot. l. 301 księgi grunt. gminy Rozdołu, Bazylego Domońskiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 112 zł. 36 ct. wa.

Cena wywołania 400 zł. wa.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipote znych ustanowiono p. Jana Mickiewicza w Mikołajowie.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów. dnia 30 sierpnia 1890.

L. 6815 (6600 2—3)

Dnia 11 listopada i 16 grudnia 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności według wykazu hip. l. 368 ks. grunt. gminy Rozdołu Macieja Stryjskiego własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Rozdole w kwocie 75 zł. wa zpn.

Cena wywołania 250 zł. wa.

Wadyum 25 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także i niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Jana Mickiewicza z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, dnia 30 sierpnia 1890.

L. 2975 (6408 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Siwaka w kwocie 36 złr. zpn. przeprowadzi ck. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowanin sądowem egzekucyjną licytację realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Dąbrówka tuchowska objętej, Błazeja Siwaka własnej w dniach 12 listopada 1890 17 grudnia 1890 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 420 złr. aw.

Wadyum 42 złr. wa.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został ck. notaryusz Kazimierz Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, dnia 20 sierpnia 1890.

L. 6730 (6598 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Bombacha należącej się od nieobjętej masy spadkowej Mendla Laufera i Feigi Laufer odbędzie się dnia 11 listopada i 12 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 34 w Grodzisku miasteczku położonej Mendla Laufera i nieobjętej masy Feigi Laufer własnej.

Cena wywołania 250 zł. aw.

Wadyum 25 zł. aw.

Resztę warnków przejrzeć można w tut. registraturze.

Leżajsk, dnia 29 lipca 1890.

L. 9115 (5862 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową przedaż:

a) całego ciała hip. wyk. hip. l. 265 ks. gminy kat. Podgrodzie z Perenówką objętego a jako własność Jana czyli Iwasia Lasowego zaintabulowanego,

b) całego ciała hipotecznego wyk. hip. l. 299 ks. gr. tej samej kminy kat. objętego a jako własność Hrynia Muraszczak Ilków zaintabulowanego,

c) połowy ciała hip. wyk. hip. l. 579 księgi gr. tej samej gminy kat. objętego a tegoż samego Hrynia Muraszczak Ilków własnej,

d) całego ciała hip. wyk. hip. l. 135 ks. gr. gminy tej samej kat. objętego, a Antoniego Burzyjowskiego własnej,

e) połowy ciała hip. wyk. hip. l. 154 ks. gr. gminy kat. Rohatyn objętego a Fedia Darmocia własnej,

f) całego ciała hip. wyk. hip. l. 130 ks. gr. gm. kat. Ruda objętego a Kościa Papirka własnego,

g) połowy ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 46 ks. gr. gm. katastr. Ruda objętego, także Kościa Papirka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Tobiasza Weinerta w kwocie 252 złr. i 100 złr, wa. z pn. dnia 12 listopada i 25 grudnia 1890 10 rano, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej ad a) 50 złr. ad b) 114 zł. 50 ct., ad c) 20 złr., ad d) 15 zł., ad e) 30 zł., ad f) 70 zł. i ad g) 15 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 20 sierpnia 1890.

L. 7009 (6602 2—3)

Dnia 11 listopada 1890 i dnia 16 grudnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż ciała tabularnego, wykazem hip. 94 księgi gruntowej gminy katastralnej Bybło objętego śp. Seńka Sabora własnego, w celu przymusowego ściągnięcia na rzecz Józefa Trusza kosztów sporu w kwocie 25 zł. 86 ct. pod następującymi warunkami.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych interesowanych wierzycieli ustanowiony Józefa Gromnickiego ck. notaryusza w Niżankowicach.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 31 marca 1890.

L. 31428 (6664)

Celem definitywnego obsadzenia opróżnionej w Kałuszu hurtownej sprzedaży tytoniu, włącznie z drobną sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i kolejowych listów przewozowych rozpisuje się niniejszem licytacyę.

Hurtownia ta pobiera materyały tytoniowe z odległego o 30 km. ck. Magazynu tytoniu w Stanisławowie, stemple zaś weksle i listy przewozowe z c. k. urzędu podatkowego w Kałuszu.

Wysprzedaż wynosiła w czasie od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889

w tytoniu . . . . 57993 zł. 24 ct.
w stemplach etc . . . 10538 zł. 26 ct.
Razem 68531 zł. 50 ct.

Do licytacyi tej przyjmowane będą do włącznie 29 października 1890 godziny 2 po południu tylko pisemne znaczkiem stemplowym na 1 zł. zaopatrzone oferty, wystawione ściśle według formularza i należycie zapieczętowane, tudzież zaopatrzone w przepisane dokumenta i wadyum w kwocie 400 zł.

Oferty te należy wnosić na ręce naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Stanisławowie.

Bliższe warunki tudzież formularze ofert można przeglądnąć w godzinach urzędowych w powyższej c. k. Dyrekcyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Stanisławów, dnia 9 października 1890.

Konkursa.

L. 952 (6581 3—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie jest do obsadzenia systemizowana posada strażnika cywilno-policyjnego, z płacą rocznych 360 zł. i dodatkiem aktywalnym 90 zł.

Ubiegający się o tę posadę, dla której w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 zastrzeżone jest pierwszeństwo wysłużonym podoficerom, przed innymi kompetentami, mają wnieść swe podania, jeżeli nie są w stosunku służbowym bezpośrednio, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej Władzy, do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, najpóźniej do dnia 15 listopada 1890 r.

Kandydaci mają załączyć do podania:

Swiadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane przez lekarza rządowego wreszcie dowody znajomości języków: polskiego, ruskiego, i niemieckiego.

Wysłużeni wojskowi winni dołączyć certyfikat, stwierdzający ich uprawnienie do ubiegania się o wspomnioną posadę.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi.

Lwów, dnia 9 października 1890.

L. 34921 (6579 2—3)

Konknrs na posady ekspedyentów:

a) przy ck. Urzędzie pocztowym w Gawłowie nowym w powiecie Bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 fl. z płacą rocznych 150 fl. i ryczałtu kancelaryjnego 40 fl.

b) w Chrostowej w powiecie Bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr. z płacą rocznych 150 zł. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. i wynagrodzenia 200 złr. na codziennego posłańca pieszego do Bochni i napowrót.

Podanie należy wnieść najpózniej do 25 października w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 6 października 1890.

L. 648 (6525 3—3)

Reskryptem Wysokiego c. k. Ministersta Wyznań i Oświaty z dnia 25 maja b. r. l. 660 ma być od dnia 1 stycznia 1891 r. systemizowana posada stałego sługi przy katedrże patologii ogólnej i doświadczalnej w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna 300 zł. oraz dodatek aktywalny 75 zł. Mieszkanie w naturze przyznane będzie słudze tylko w razie możności o ile w budynku zakładu będą na ten cel odpowiednie ubikacye do dyspazycyi.

Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną na mocy ustawy z 19 kwietnia 1872 l. 60 Dz. P. P. dla wysłużonych podoficerów c i k. armii, winien:

a) udowodnić, że przez czas dłuższy pełnił taką służbę w jakimś zakładzie zajmującym się wiwisekcyami, mikroskopowaniem i badaniami na trupach ludzkich, a tem samem, że zna obowiązki z nią połączone (jak n. p. dostarczanie pielęgnowanie i utrzymywanie w najwiekszym po rządku zwierząt do wiwisekcyi przeznaczonych, utrzymanie w czystości i porządku instrumentów i aparatów do doświadczeń potrzebnych, wykonywanie ich adaptacyi i konscrukcyi, umiejętność obchodzenia się ze szkłem, dostarczauie części i organów z trupów ludzkich, co pociąga za sobą potrzebę pewnej wprawy sekcyjnej i składu ciała ludzkiego; znajomość obchodzenia się z aparatami mikroskopijnemi, utrzymywanie porządku w Zakładzie składającym się z 9 ubikacyi i z piwnic, gdzie są zwierzęta do prac naukowych potrzebne; czyszczenie podłóg, okien, przyspasabianie materyału opałowego, palenie w piecach i t. d.)

b) udowodnić, że jest obywatelem królestw i krajów w Radzie Państwa, reprezentowanych, nie mniej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego, a w szczególności, że nie tylko umie czytać ale, że jest także biegłym w pisaniu.

c) złożyć dowód praktycznej znajomości robót w zakresie mechaniki, ślusarstwa i stolarstwa.

d) złożyć świadectwo moralności.

Podanie należy wnieść najdalej do dnia 20 listodada 1890 r. do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu w Krakowie beźpośrednio, a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnionymi inni kandydaci.

Kraków, dnia 8 października 1890.

L. 975 (6647 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Jedna posada nauczyciela starszego przy dwuklasowej szkole ludowej w Radomyślu nad Sanem z płacą roczną 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 30 zł.

2) Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą w rocznej kwocie po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Dębie Mokrzyszowie, Woli kołowej, Wólce turebskiej i Żabnie.

3) Przy szkołach filialnych z płacą w rocznej kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Cyganach, Machowie, Nagnajowie, Pilchowie i Skowierzynie.

4) Dwie posady nauczycieli młodszych:

a) przy trzyklasowej szkole ludowej w Baranowie z roczną płcą w kwocie 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w rocznej kwocie 27 zł

b) przy dwuklasowej szkole w Grębowie z płacą 240 zł.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyżej wymienione posady winni wnieść podania należycie udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby, tabeli kwalifikacyjnej, ewentualnie dekretu przyznanych lat służby i wymiaru datku do krajowego emerytalnego funduszu szkolnego za pośrednictwem swej przełożonej Władzy do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu najpóźniej do 15 listopada 1890.

Podania śpóźnione lub niezaopatrzone w potrzebue dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnobrzeg, dnia 15 września 1890.

L. 70169 (6663 1—3)

Celem obsadzenia posady sługi szkolnego w c. k. szkole weterynaryi i kucia koni we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca listopada 1890 r.

Z posadą tą połączona jest płaca w rocznej kwocie dwustu pięćdziesięciu (250) zł. w. a., dodatek aktywalny w rocznej kwocie sześćdziesięciu dwóch (62) zł. 50 ct. a. w., dodatek na liberyę w rocznej kwocie trzydziestu (30) zł. w. a. i wolne pomieszkanie

Do obowiązków sługi c. k. szkoły weterynaryi należy także spełnianie zwykłych posług domowych.

Ta posada będzie nadaną początkowo prowizorycznie na pół roku próby, poczem nastąpić może stała nominacya.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 12 kwietnia 1872 (dz. u. p. N. 60) dla kwalifikowanych podoficerów c. k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami państwa austryackiego wykazać wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego w mowie i piśmie.

Podania należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym bezpośrednio do Dyrekcyi c. k. szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie, a jeśli kompetent pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

Tylko w braku ukwalifikowanych podoficerów mogliby ewentualnie być uwzględnieni inni kandydaci.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, 8 października 1890.

Upadłości.

L. 7611 (6643 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Józefa Stambergera farbiarza w Kętach zamieszkałego, a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Ksawery Homme c. k. sędzia powiatowy w Kętach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat Dr. Ks. Chrzanowski w Kętach, ze substytucyą p. adw. Dr. Antoniego Biera z Kęt.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 24 października 1890 o godzinie 9 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi był, powinni takowe do dnia 5 listopada 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 9 grudnia 1890 r. o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Kętach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

W Wadowicach, dn. 9 października 1890.

L. 43652 (6636 1—3)

Ces. król Sąd kraj. jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Gal. Towarzystwa handlowego Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką w likwidacyi we Lwowie

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. c. k. radcy sądu krajowego Leżańskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Karola Stromengera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 paździer- 1890 godz. 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 20 grudnia 1890 i podać ją na terminie na dzień 15 stycznia 1891 godz. 10 przed południem wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenia do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego

Lwów, dnia 11 października 1890.

Kuratele.

L. 3034 (6511 3—3)

Dla Anny Caban, lat 44 z Bajdów uznanej umysłowo chorą. Stanisław Lidwin z Bajdów kuratorem ustanowionym został co do publicznej wiadomości podaje się.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, 12 czerwca 1890.

L. 5398 (6538 3—3)

Wasyl Brycki Gemyn, gospodarz z Wełdzirza, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Rudewicza, gospodarza z Wełdzirza.

C k. Sąd powiatowy.

Dolina, 20 maja 1890.

L. 5971 (6512 3—3)

Mikołaj Giemza ze Swierzowy za marnotrawcę uznany i dlań Ludwik Giemza ze Swierzowy kuratorem ustanowiony został

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 19 czerwca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3554 (6564 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia Eliasza Hausübla iż przeciw niemu wniósł Bezalel Florenz podanie o egzekucyjną intabulacyę kwoty 493 zł. 22 ct. zpn. na karcie ciężarów 20/200 części realności wyk. hip. 157 ks. gr. gm. Brzesko objętej i o przymusowe oszacowanie takowych, które rezolucyą z dnia 30 listopada 1889 l. 6897 dozwolone zostało. Gdy miejsce pobytu egzekutora Eliasza Hausübla jest niewiadome przeto celem zastępowania go w powyższej sprawie ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dra Parviego z którym powyższa sprawa przeprowadzoną będzie.

Zaleca się zatem Eliaszowi Hausüblowi aby w powyższej sprawie albe się sam bronił, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 2 sierpnia 1900.

L. 81835 (6613)

Obwieszczenie.

cen wykupna tytuniowych liści w Galicyi i na Bukowinie przyzwolonych na lata uprawy 1890, 1891 i 1892 oraz postępowania mającego się zachowywać przy ich wykupnie, tudzież przy wynagradzaniu dowozu.

Reskryptem ck. Ministerstwa skarbu z dnia 3 października 1890 l. 16053 wyznaczono dla plantatorów upoważnionych w Galicyi i na Bukowinie za wyprodukowane na rachunek skarbu w latach 1890, 1891 i 1892 tytuniowe liście następujące ceny wykupna w austryackiej walucie za 100 kilogramów.

Nr.	Gatunki liści	Klasa	Cena w wal. aust. za 100 kl. złr.	ct.	Uwaga
1.	Liście do pokrycia cygar wszelkiego gatunku	I.	54	—	
		II.	46	—	
		III.	40	—	
2.	Ordynaryjne (sercowate) liście tytuniowe z oryginalnych galicyjskich nasion	liście doborowe	32	—	1. Wszystkie liście tytuniowe muszą być oddane bez łodyg. 2. Papusze mają być wiązane tylko szpagatem lub kukurydzianką. Liście tytuniowe i inne materyały nie mogą być używane do wiązania papuszy tytuniowych.
		I.	26	—	
		II.	19	—	
		III.	13	—	
		pasenie	9	—	
		paterucha	7	—	
3.	Ordynaryjne liście tytuniowe pochodzące ze wszystkich gatunków nasion, wyjąwszy z nasion oryginalnych galicyjskich i nasienia czerblowego, mianowicie zaś: liście z nasion węgiersko-galicyjskich: moskalowieckiego, palatynackiego i z nasienia zwanego muszkatełowem.	liście doborowe	34		
		I.	28	—	
		II.	20	—	
		III.	14	—	
				—	
		pasenie	9	—	
		paterucha	7	—	

Za dowóz tytoniu z gminy uprawiającej tytoń do magazynu wykupna tytoniu udzielane będzie plantatorowi wynagrodzenie, które się ustanawia.

a) przy odległości więcej jak $7^1/_2$ kilometrów, jednakże mniej jak 38 kilometrów wynoszącej, w kwocie jednego centa, a

b) przy odległości 38 kilometrów i więcej w kwocie jednego i dwóch dziesiątych centa za 100 kilogramów liści tytoniowych i za każdy kilometr.

Przy odległościach nieprzenoszących $7^1/_2$ kilometrów nie przyznaje się za dowóz żadnego wynagrodzenia.

Wykupno liści tytoniowych rozpoczyna się zwykle w ogólności dnia 1 grudnia każdego roku, i trwa do końca stycznia następnego roku. Jednak rozpoczęcie i zakończenie wykupna w każdym okręgu uprawy tytoniu będzie corocznie osobno ogłaszane.

Zgłoszenie się o pozwolenie na uprawę tytoniu musi nastąpić w terminie oznaczonym w przepisie dla plantatorów tytoniu (§§ 5 do 8) i w sposób tamże wskazany.

Niewolno uprawiać żadnych innych gatunków roślin, oprócz tych, na które pozwolenie opiewa.

W celu rozpoznania i klasyfikowania liści, dostawionych do wykupna podług ich jakości, ustanawia się jako prawidło:

Że na liście do pokrycia cygar kwalifikują się tylko te nieuszkodzone macierzyste liście, które mają dostateczną elastyczność, cienkość, delikatne żyłki, czysty, jednostajny kolor, są dobrze zapalne i zupełnie dojrzałe.

Do pierwszej klasy liści na pokrycie cygar należą tylko zupełnie nieuszkodzone, delikatnie żyłkowate, najcieńsze liście macierzyste znacznej i równej wielkości, przedniej elastyczności i lekko zapalne, pięknego, jednostajnego, brunatnego koloru, które dostarczają przynajmniej 50 procent cienkiego pokrycia.

Do drugiej klasy zalicza się te liście macierzyste, które co do koloru, cienkości, zapalności i delikatnych żyłek zbliżają się do 1. klasy i obiecują przynajmniej 40 procent cienkiego pokrycia.

Do trzeciej klasy wchodzą liście macierzyste, dobrze zapalne i czystego koloru, które dostarcza przynajmniej 35% cienkiego i ordynaryjnego pokrycia jeżeli i pozostała reszta będzie zupełnie użyteczną na liście do obwijania.

Do klasy doborowych liści należą:

a) przy oryginalnych galicyjskich liściach, piękne dobrze ubarwione, zupełnie dojrzałe tłuste i nieuszkodzone, albo po brzegach trochę nadarte wielkie liście macierzyste, które się kwalifikują jako przednie ciężkie liście maczne, albo takie nieuszkodzone, zupełnie dojrzałe, dobrze ubarwione, delikatne liście macierzyste, które wprawdzie przyobiecują wydawać mniej pokrycia jak jest ustanowione dla liści na pokrycie cygar 3. klasy które atoli zawierają zresztą piękne liście do obwijania.

b) przy węgiersko-galicyjskich i innych liściach te zupełnie dojrzałe, dobrze ubarwione, nieuszkodzone liście macierzyste które wprawdzie mniej pokrycia przyobiecują, jak to na liście na pokrycie cygar 3. klasy jest ustanowione, ale zresztą mają piękny liść do obwijania.

Przez ordynaryjne liście rozumie się zresztą liście do wytwarzania zwyczajnego tytoniu, tabaki i cygar.

Do pierwszej klasy ordynaryjnych liści należą wszelkie zdrowe, dojrzałe, nieuszkodzone; albo nierównobarwne wygładzone liście macierzyste; czyste suche, lepsze liście, odziemne (spodaki); nieuszkodzone, niezupełnie dojrzałe liście macierzyste i dojrzałe liście wierzchołkowe. Liście odziemne muszą być zawsze układane osobno w papusze.

Do trzeciej klasy wchodzą mocno od gradu pobite albo mocno podarte, w papusze ułożone i zrównane liście macierzyste; albo takie, które mają brzydki kolor, albo są w szypułkach nieco nadgniłe, przytem jednak suche; następnie niepokaźne, jednak użyteczne wierzchołkowe i odziemne liście; nakoniec takie liście łodygowe, które w skutek mrozu zostały nadpsute o ile owe nie są czarne i na ordynaryjny tytoń do palenia zdatne. Liście odziemne muszą jednak być i tutaj układane w papusze.

Pasenie może być oddawane w stanie niewygładzonym, jednakże nie może zawierać ani łodyg, ani drewna, i powinno być dojrzałe oraz do fabrykacyi przydatne.

Dojrzały odrost oceni się podług jego jakości. Jeżeli takowy będzie miał przymioty liści łodygowych i ich wielkość, zostanie stosownie klasyfikowany, nie może być jednak zaliczony do wyższej jak do II. klasy ordynaryjnych liści.

Z paseniem na równi będą ocenione liście łodygowe i odrostowe, które

a) w skutek małego wzrostu do pasenia są podobne,

b) całkowicie przez grad zniszczone lub całkowicie podarte; nareszcie które

c) nakrapiane lub w szypułkach tak znacznie są nadgniłe, iżby nie mogły być zaliczone do III klasy.

Paterucha (liście niewiązane i części liści) musi być czysta i bez łodyg oddana; nieczysta chmuła będzie w połowie ceny przyjętą, pod warunkiem, jeżeli materyał okaże się wart zachowania.

Materyał do przechowania i czyszczenia nieprzydatny będzie zniszczony.

Na sznurach nawleczone przydatne liście będą tylko jako paterucha przyjęte; jeżeli zaś takie liście zawierają w sobie drewno, to będzie zapłacona tylko połowa ceny pateruchy.

Każdy papusz powinien zawierać tylko liście jednego gatunku i jednej klasy.

Papusze zawierające liście różnych klas należy wykupywać po cenie:

a) jeżeli lepsza część liści jest o jedną klasę niższą od tej klasy, do której lepsza część należy;

b) jeżeli lepsza część liści jest równa lub mniejsza od podlejszej, po cenie tej klasy, do której podlejsza część należy;

c) jeżeli do papuszy dodane jest pasenie, należy takowy odbierać jako pasenie;

d) Papusze, do których podwiązaniem domieszano paterucһę, będą odbierane po cenie paterucһy.

Oprócz tego należy we wszystkich wypadkach odtrącić wagę zupełnie nie przydatnych i takich liści, których zepsucia można się spodziewać jakoteż wagę ewentualnie dodanych obcych przymieszek, mianowicie ziemi, piasku i t. d.

Niezupełnie suche liście wszystkich gatunków zostaną zaliczone podług ich jakości do niższych klas od tych, do którychby w należycie suchym stanie należały.

To samo tyczy się liści wilgotnych z tym dodatkiem, że takowe nie mogą być klasyfikowane jako liście na pokrycie cygar, albo jako liście doborowe, lub jako liście ordynaryjne pierwszej klasy, ponieważ w najlepszym wypadku przydatne są tylko jako ordynaryjny towar do krajania.

W obu wypadkach potrąci się plantatorowi pewną część na wadze stosownie do nadmiaru wilgoci i prawdopodobnego zepsucia.

Zupełnie nieprzydatne liście lub części takowych będą zniszczone.

Do zupełnie nieprzydatnych liście zaliczają się mianowicie niezupełnie dojrzałe, poczerniałe w skutek mrozu, zgniłe i w ogóle liście do fabrykacyi nieprzydatne.

Paszenie wzorowe każdego gatunku liści i klasy, wzięte ze zbioru roku, w którym właśnie uprawiano tytoń, będą wystawione co roku publicznie w każdym urzędzie wykupna, aby plantatorowie mogli je obejrzeć.

Te wzorowe papusze mają służyć zarazem w wątpliwych wypadkach za podstawę do rozstrzygania i klasyfikowania.

Lwów, dnia 10 października 1890.

L. 10186. (6124 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców po śp. Antonim Wolskim, iż takowym w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi dóbr Rzeplin i Wola Rzeplińska, kuratorem ad actum w osobie adw. dra Blumenfelda z zastępstwem adw. dra Glanza ustanowił i wzywa ich, aby celem obrony swych interesów z kuratorem nie porozumieli lub innego pełnomocnika w czas Sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 16 sierpnia 1890.

L. 5246. (6144 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, iż panu c. k. Notaryuszowi Ludwikowi Dellerowi w Krakowcu ogólne upoważnienie do sporządzenia aktów spadkowych po zmarłych właścicielach majętności tabularnych, w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Krakowcu położonych, po których c. k. Sąd obwodowy w Przemyślu do przeprowadzenia pertraktacyi spadku jest właściwy, udzielił.

Przemyśl, 28 maja 1890.

L. 5654. (6071 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w sporze Józefa Jeża i Kajetana Kwiatkowskiego przeciw Zefirynowi Znamięckiemu pozwanemu o uznanie własności parceli l. kat. 631 do dóbr Chomranice przypisanej ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego kuratorem p. adw. dr Olszewskiego z substytucyą p. adw. dra Gałkiewicza w Nowym Sączu i pozew kuratorowi doręczył, wyznaczając termin do rozprawy sumaryczuej na dzień 30 października 1890 o godzinie 9tej rano. Wzywa się zatem Zefiryna Znamięckiego, aby srodków obrony ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem Sądowi doniósł, inaczej szkodliwe następstwa, sobie samemu przypisaćby musiał.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz, 6 września 1890.

L. 24288 (6053 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla p. dra Maurycego Straszewskiego celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 22 sierpnia 1890 l. 22222 na rzecz Krakowskiej Kasy oszczędności o 280 zł. z przyn. wydanego kuratorem adw. dra Kazimierza Kirchmayera i poleca mu, aby sobie pełnomocnika ustanowił i o tem tut. Sądowi doniósł, lub kuratorowi swojemu potrzebnej informacyi udzielił.

Kraków, dnia 15 września 1890.

L 15739 (6529 2—3)

C. k. Notaryusz Karol Prochaska ma z urzędu notaryalnego w Radłowie dnia 15 października 1890 ustąpić i dnia 20 października 1890 urząd notaryalny w Jaśle objąć.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego

Kraków, 30 września 1890.

L. 15738 (6528 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości że Michał Huza mianowany c. k notaryuszem w Ciężkowicach, po wykonanej w dniu 23 września 1890 przysiędze dla notaryuszy przepisanej zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego.

Kraków, 30 września 1890.

L. 15098 (6506 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wys. Skarbu przeciw Wolfowi Beitzen o 7 zł. $13^1/_2$ ct. wa. zpn. zawiadamia z zycia i mrejsca pobytu niewiadomego Wolfa Beitzen, iż w tej sprawie dla niego kurator w osobie Dawida Byka w Brodach ustanowiony został i że temuż kuratorowi doręczono uchwałę z dniJ 2 września 1888 l. 14284 dozwalającą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi 7 zł. $13^1/_2$ ct. wa. zpn. na rzecz Wys. Skarbu w stanie dłużnym realności wyk. hip. 140 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, że zatem temu kuratorowi do obrony praw swoich potrzebną informacyę udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 30 września 1889.

Doniesienia prywatne.

ОБЩЕ СОБРАНІЕ

Народной Торговли, общества зарегистрованого съ ограниченою порꙋкою.

6580

Маемо честь запросити симъ Вп. Членôвъ Народнои Торговли, общества зарегистрованого съ ограниченою порꙋкою на Обще Собраніе, котре ôтбꙋдеся 1 н. с. падолиста 1890 р. оу Львовѣ въ Народномъ домѣ о 4 годинѣ по полꙋдни.

Порядокъ дневный:

1. Справоздане Совѣта оуправляючого;
2. Справоздане и внесене Комитетꙋ контрольного центрального (33, 34 и 46 ст.)
3. Змѣна статꙋта а именно §§. 15, 18, 19, 20, 21, 27, 28, 29, 32, 33, 34, 35, 56, 62, и 63;
4. Выбôръ 10 членôвъ Совѣта оуправляючого на шѣсть лѣтъ;
5. Означене марки презенцїйнои для членôвъ Совѣта оуправляючого на рôкъ адм. 1890/91:
6. Выбôръ Комитетꙋ контрольного центрального на рôкъ админ. 1890/91 (33, 34 и 46 стат.);
7. Внесеня членôвъ.

Вступъ на салю зборôвъ маютъ тôлько члены общества. Легитимацїею для члена есть его книжочка оудѣлова. Членамъ выповѣвшимъ свои оудѣлы, не прислꙋгꙋе право голосꙋ (§. 56 стат).

Во Львовѣ, 7 н. с. жовтня 1890.

Евгеній Дꙋдкевичь: председатель. Северинъ Держко: членъ Совѣта.

Оувага. Билянсъ и проектъ змѣни статꙋта можꙋть члени товариства дôстати въ нашихъ филїяхъ, а на бажане высылае Дирекцїя почтою.

Ogłoszenie. 6666

W dniu 28 października 1890 o godzinie 4 po południu w kancelaryi zarządu Zkładu dla ubogich chrześcian przy ulicy Wronowskich L. 2 odbędzie się publiczna licytacya na podstawie ostemplowanych i opieczętowanych ofert celem dostawy żywności dla Zakładu ubogich Chrześcian przez cały rok 1891.

Warunki licytacyi interesowani przejrzeć mogą w kancelaryi zarządu wzmiankowanego Zakładu.

Z Dyrekcyi zakładu dla ubogich chrześcian.
Lwów, dnia 12 października 1890.

Konkurs 6642

Wydział Rady powiatowej w Gorlicach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

Sekretarza Rady powiatowej

z roczną płacą 1200 zł. aw.

Mający chęć ubiegania się zechcą wnieść swoje podania najpóźniej do 15 listopada b. r. do Wydziału Rady powiatowej w Gorlicach.

Do podania należy dołączyć następujące dowody:

a) nie przekroczenia 40 roku życia;

b) ukończenia studyów prawniczych i znajomości ustaw administracyjnych;

c) wykazanie się z dotychczasowego zatrudnienia:

d) zobowiązanie się do wyłącznego poświęcenia się służbie autonomicznej. Rzeczona posada jest na pierwszy rok prowizoryczna i ma być objętą z dniem 1 stycznia 1891 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
W Gorlicach, d. 2 października 1890.
Prezes: Edward Miłkowski

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.